



17697

kat.komp.

Matygonata

I

Maa. St. Dr.

P

ńka

2. Stawickiego Seb. Przeprowadzanie łodzi i wózek  
przez Sreńską rzekę do szczytów wiew-  
nośni powiatu.

PANEG. et VIRE

Polon.

№ 541.



82

W

P

P

X.

119

W



P R Z E P R A W A

Lądem y wodą

Przez

SZRZENIAWSKA RZEKE

Do szczęśliwey Wieczności Portu,  
WIELMOŻNEY I EY MOSCI PANI EY

P. TERESIE

MAŁGORZACIE

Z PRZYŁĘK A

M EC I N S K I E Y,

PODKOMORZYNEY WIE-

LVNSKIEY, LAYSKIEY, &c.

STAROSCINEY,

Ná żáłośnym Pogrzebovvym Akcie

K A Z A N I E M

Ná lásney Gorze Częstochowskiej

T O R O W A N A.

Od

X. SEBASTIANA STAWICKIEGO, ZAKONN

S. Páństwa Piernusiego Pustelniká, Prowinczey Polskiej Definitorá

y Káznodzieie ná lásney Gorze Częstochowskiej.

Roku P. 1667. Dnia Listop.

W KRAKOWIE, w Drukárni Stánisláwa Piotrkowczyká,

K. I. M. Typographa, 1668.



BIBLIOTH. UNIV.  
JAGELLONICAE



W  
P  
P

les  
fa  
w  
ia  
k  
30



Wielmożnemu á Mnie wielce Mościwemu Pánu  
IEGO MOSCI PANU

P. WOYCIECHOWI  
Z KOROZWEK

MECINSKIEM V,  
Podkomorzemu Wielunskiemu,  
Láyskiemu, &c.

S T A R O S C I E,

Pánu y Dobrodzieiowi memu miłościwemu.



*M* wiecey przedziwnymi zwykła ob-  
dárzać różne Rzeki łaskawa natura przy-  
miotami, tym większy wkłada na ludzka  
wdzięczność oblig. aby pożytecznych dozna-  
wszy rzecznych wod influency, y w różnych  
potrzebach pomocy, wdzięczny refuzey od-  
lewek dobroczynności życzliwym oddawali Rzekom. Wielki to  
fawor Rzeki Macrobius nazwanej, ktorego Egypski dozna-  
wa naród, że w niey oni obmyćci obywateli, siolkowym wonie- Herodot  
ia zapachem, á samey do napoju zażywały wody, w długie lata lib: 3.  
krótkim dniom oddane przetrzymują życie, y iakoby iaka pra-  
zerwatywa stami lat przechowują czerstwe zdrowie: iednak tá-



Albinus in  
Chronico  
Misnensi  
apud Glo-  
murium.

kowa uczynność, y udzieloney wonności, y przetrzymanego w  
długie lata życia, znaczney nagrody prezentem, wypłacać sobie  
ta Rzeką pięknym y ozdobnym każę trybutem, kiedy rozplynne  
wody kwiatkami wonnymi osypować, ochotna y wdzieczna o-  
nych obywatelów zwykła reką; która tak one kwiecień lubi o-  
zdobe, iako w wiencu plynaca Rzeką że lekkiey słomy zdzbiła,  
y podle plewy, y inſe które wodą na swoich zwykła znoſić ra-  
mionach, ona na głębokie ponurza dno, niechcac podlego bār-  
łogu ztretowana y prozna lekkoſcia, ozdobnego tłumić y gāſić  
Upominku. Podobno na takowe niezarobiła y ludzi wdzie-  
czności honorarium rzekā Glomuzey, po której, gdy rok weſo-  
ły, y wrodzaiem obſite naſtepuia czā/y, pſenicznymi ziarnami  
byyna plywać zwykła obſitoſć: gdy zaś głodne ludzi niedzi-  
maia nieurodzaię, nieſmakowitymi przyprawiona bywa żoła-  
dziowymi kaſtanami, takowy podły prowadzaca towar: ieżeli  
woienne naſtepuia rozruchy, przezroczyste ſtrumienie w krwā-  
we przemienia potoki: ieżeli zaś ſtraſna morowego powietrza  
gotwie ſie zarāżā, żałoſny kurz płowego na wierzchu ſwoim noſi  
popiołu: tak ſtraſne przypadki odrażāia życziwych affektów  
przychylnoſć, że ſie bārzej tey fātālney lekāia, niżeli ſie w niej  
kochāia y one zdobia, Rzeki. Wam obſite Niluſe przedziwne  
Herāpolskich Rzek wody, Edynburſkie rzodli które pożytkā-  
mi uprāwiaięcie ziemię, ſkārlatnymi fārbięcie blāde rzezy  
kolorami, obſitym oleiem na ludzkie wzwierācie potrzeby, które  
ludzkie przetrzymuięcie zdrowie, długiego przylewāiać życia,  
które zadāne goiēcie rāny, które płodnie ludzkiemu dopomaga-  
cie rozmnożeniu, godny przynależy od ich wdzieczności penſiey  
trybut. Niechże ſie w tey powinnoſci poczuwa wdziecznych

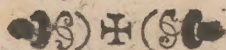
In Bonica  
Inſula.

In Beotia.  
Liguria.  
Canta-  
bria.



Rzymian polityką, którzy coroczne odprawować zwykli byli w strabo-  
 roczystości świąt FESTA FONTINALIA, na ustanowienie y ucz-  
 czenie wszytkich Rzek, Fontan, Studzien, Zrzodeł, które mi-  
 sta Rzymskiego obywatelom wygodne czyniły pożytki, one ozdo-  
 bnymi koronowali wiencami, także sam Tyber kwieciem u-  
 wienczony, wesolymi pływać zwykł nurtami, piękna nagroda  
 wdzięcznego affektu, płacać pożyteczna uczynność ozdoba. A-  
 leć w takowey przeciwko płynącym Rzekom, wielkimi ludzioro-  
 wygodami wdzięczności, nigdy się uprzedzić nie dał pamiętny  
 Twój animusz Wielmożny Mości Panie PODKOMORZY  
 WIELVNSKI, w serdecznym obowiązku, którym się sobie  
 Szczeniawska Rzeka, wiecznie zaręczyła, pożytecznymi y wlu-  
 bionymi sercu Twojemu Pańskiemu influencyami. Cały Twój  
 Przezacny Poray, w pachnaca obrociły wonność, który w Szcze-  
 niawskiej zanurzony Rzece, długo trwał wieczności przecho-  
 wywać będzie wielkiey nadziei Przezacne Potomstwo. A lu-  
 boć obfitymi wpływał, buynę Fortuny y wesolych lat gronami,  
 lubo nieurodzajami debiankami nie zżoledział, lubo czerwono  
 zafarbował, y prochem popielistym potrzasiniony zspłowił, nie  
 odrążone tymi nieszczęśliwymi Serce Twoie przypadkami, co  
 dzień ozdobne wieniec wicie, aby ulubiona ukoronował Szcze-  
 niawska Rzekę. Zaczynam Rocznice tylko odprawować be-  
 dzie zwyczajem Rzymskim świąt Fontinaliū pamiatke, ale  
 codzienny y pobożny memoryał, którym Rzekę swoje, woniecia-  
 cymi Porajem Rożami, zdobić y koronować nieprześcianie. Iakoż  
 rozumiem, że większego y zacniejszego nie potrzebuie Rzeki  
 Szczeniawska splendoru, iako żeby w oczach Boskich y ludz-  
 kich, wdzięcznymi była ozdobiona Rożami. Niech staroży-  
 tność





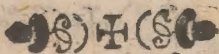
Suetonij  
lib. 9.

tność przyjaciół swoich groby, rozmaitymi wosypnie ziolami,  
niech gałaski oliwne przy ich pokłada grobowcach, pokazuiać  
powinności swojej, do łaskawości y miłosierdzia ku zmár-  
łym pobudki: ta ceremonia w uprzedzonym twoim nigdy nie-  
ustanie affekcie. Alubo tego sobie życzyła pobożnie zmárta  
Wielmożna Iey Mość Páni Podkomorzyna Wielunska, ko-  
chána Małżonka Wm. Wielmożnego Pána. Coronemus  
nos rosis; aby Rzeká Iey Srzeniawska, pod ozdoba różanego  
zawsze płynęła kwiecień, rozumiem iednak że affektacyey tak-  
owej dosyć uczyni różána Wm. Wielmożnego Pána, przeciwko  
niej obligacya, że Iey w potomnych czasach nieprzestanie róża-  
na zdobić korona. Nie trudno o takowe pobożności Roże,  
które herbowny zawsze rodzi Poray, żeby ich na pomoc y ozdo-  
be niemialo stawiać potrzebie Przyjacielskiej, które wśytkie  
práwie zdobia y koronuią w podanych okázyach, różne w po-  
trzebach exigencye. Niech sobie Emanuel Philibertus Dux  
Sabaudia, takowa rozkazuje wystawić korone z przedziwnych  
y bogatych kámieni, na ktorey wierzchołku položyl Roża, iá-  
koby od samey wyrobiona natury, nad ktora položyl te słowa.

Villau li.  
bro Symb.

Inftar omnium, że z wśytkimi godność tego zrownala Kro-  
lewskimi y Xiazecymi koronami. Herbowne Roże Wm. Wiel-  
możnego Pána, z ktorych Sertum ozdoby, cale y dwite Ko-  
ronie za complementu cnoty y mądrości przydane. Inftar  
omnium, cokolwiek ozdoby, pomocy, rady y miłości, ku sobie  
szczerzy ma od własnych Synow Koroná Polska, tym wśytkim  
ultimam coronidem przydawa rozkwitla Roża, w ktorey,  
cokolwiek jest Senatorskich splendorow, życziwych w Rzeczy-  
pospolitey przysług, y pożytecznych a záradnych votz, te wśy-  
tkie, in-





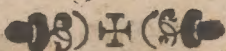
skie, inſtar omnium, w iednym ſie znayduia Poraiu, które  
ozdobnymi purpurowa Roża pokrywa liſtkami. Ale nie tylko  
Politeyčna Hyblá y ziemſka Florá, ta ſe zdobi korona, ſamey  
pobożnoſci Bogu, y niebu te poſwiecone Roże, ktorými ozdobi-  
ne Sacrae Diuūm Aedes, Niebo ſamo koronuiá. Teni ſplen-  
dor zplynał ná Szreniáwſką Rzekę, od tey wonieiácey Roży,  
która Wielmożna Iey Moſć Pani PODKOMORZYNA  
WIELVNSKA ukoronowána, ſwiecić będzie codzienne Fon-  
tinalia w oczách Boſkich y ludzkich. Wſytkie pobożne ſpezy  
ná ratunek y pomoc zmarley Duſzy lożone, ozdoba zacnemu  
ciału oddána Párentácyá poſt fata wiecznymi czáſy, urá-  
dzone, poſtánowione y uczynione ſubſidia, co ſa inſzego, tylko  
Sertum & Corona roſea, która pobożny Twoy affekt, nie-  
ſmiertelnym zgotował Duſom, nato in ſacris viſceribus ter-  
rae, ſerokio łopiac meatum, rozprzeſtrzeniáia arctos limites,  
grobu Rzeká Szreniáwſká zalanego, aby ſwoie ná mieyſcu  
ſwietym miała puniki, y w nim odor & pietas, miłoſci y  
pobożnoſci Poraiowſkiey pobożnymi plynęła rzodłami, Roża-  
nymi ukoronowána kwiatkami. Niechżeć wdzięcznoſć cnota  
przyznawa Choryneufowi.

Idem ter ſocios pura circumtulit vnda,

Spargens rore leui & ramo felicis oliuae.

Tákowa ochłoda zplywa z miłoſierney Roże Twoiey ná Duſę  
pobożnie zmarley Wielmożney Iey Moſci Pánicy PODKO-  
MORZYNEY WIELVNSKIEY, która w Szreniáwſkiej  
zmoczona Rzekę, wdzięcznoſci rzuca krople, alperſione vali-  
dior, ná wieczna ozdobe. Ten záuſe oſwiadczáiac wodami  
Szre-





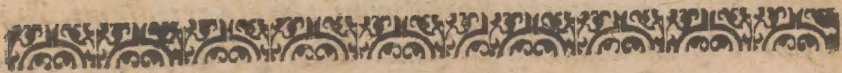
*Szreniawskiemi affekte, który Rzeka w Arkadyey sprawnie.  
Clitera de fonte sitim quicunque leuarit,  
Vina fugit gaudetque meris abstemius vndis.  
Tak Rzeka Szreniawska serce ochlodzone, wieczna cieszyć sie  
bed. e pamiatka.*

*Datt: na Jasney Gorze Czeszochowskiej, dnia 20. Szy-  
cznia, Roku Pańskiego, 1668.*

**Wm. Wielmożnego Pána y Dobrodzieia**

**Sluga y Bogomodla**

**X. SEBASTYAN STAWICKI,**  
Definitor y Káznodzieia na Jasney  
Gorze Czeszochowskiej.



**APPROBATIO.**

**Imprimatur.**

**HYACINTHVS LIBERIVS S. T. D. Præpositus**  
**SS. Corporis Christi Casimiræ ad Cracouiam**  
**Censor Librorum, m. p.**

**K A Z A.**



# K A Z A N I E P O G R Z E B O W E.

Transi terram tuam quasi Fluvius, Filia  
maris. *Isaia 23.*



Arzo sie ná swoim zawiędli y zawodzą ludzie eoż  
zumieniu/ ieżli byli/ abo są takowego zdania/ że  
im ná tym świecie śmiertelny żywot wczasowita  
zapisal gospode/ y długiego pozwoil mieszka-  
nia. *3. S.* Dawno nam wšytkim wypowie-  
dziano gospoda. Non habetis hic manentem.

*ad Hebr.*

Ciuitatem: w daleka wypráwia nas sáma powłoczna kondicya/ *Cap 13.*  
droge iáko podroznego kursorá. Niech sie znaydzie tak miło- *v. 14.*

sierna Sunamitka/ ktora czesto przechodzacego widzac w domu  
swoim Proroka Páńskiego Elizeusa/ o wygodna stára sie mu  
stánęca: Animaduerso quod Vir Dei sit Sanctus iste, qui tran- *4. Reg. 4.*

sit per nos, faciamus ergo illi coenaculum paruum, ut ponamus in eo lectum, & mensam & sellam & candelabrum, ut *v. 10.*

cum venerit ad nos maneat ibi; przecie iednak ten czesto przez-  
chodzący gość/ zřátygowánym odpoczawszy nogom/ pretko sie  
w swoje wybiera droge: Razdego do śpiesznego biegu pobudza

Izaiasz. Transi terram tuam. Prowadzacemu do ziemie o- *Isaia 21.*

biecaney lud Boski Moyżesowi/ przypadl gościnniec przez ziemie  
Krola Edom; á niechcąc ani śmiejąc bez wiadomości ziemie  
oney Pána z ludem swoim czynic przeprawy/ prosi przez posly  
swoie pozwolenia. Misit nuntios ad Regem Edom: Obte-

cramus ut liceat nobis transire per terram tuam, non ibimus  
per agros, neque per vineas, nec bibemus aquas de puteis tuis,  
sed gradiemur via publicá. nec ad dexteram nec ad sinistram, *Num. 20.*

declinantes. Pozwol prosimy nam podroznym/ przez ziemie  
woie przešcia/ pola y rol tretować niebedziemy/ zaden znas  
wadšy do Winnie twoich/ iednego nie prwie greńa/ niēt zřes



## Kazanie

Ki twoiey krople nie kosztuje wody/ żadney twoim niuczynies  
 my obywatelom stody/ erkursu/ y zabiegom poborczym czynić  
 niebedziemy/ torowanym poydziemy goszczem/ obiecujemyć  
 tedy. Tantum velociter transeamus, że zwieltą pretkością nas  
 się odprawiemy ciągnięcie. Przeście nasze przez te szerokiego  
 światą grunty do ziemi obiecanej/ takowy kładzie na każdego  
 znas oblig/ y tym nas wiąże/ żeśmy niepowinni szerkim spá-  
 cyerem czynić na tej obcej ziemi zawodom/ obfite/ buynymi  
 szczęścia/ gronami winnice/ drodze naszej żadney czynić niemają  
 zabawki/ y zglebokich krynicy/ chłodnymi gasic się y gęstować  
 nie powinni wodami. Tantum velociter transeamus: pretko  
 y spieśno goszczem naszą mamy odprawić podrozy: Vznal  
 te życia naszego/ prędchochodną spieśność Job kiedy mówi. Di-  
 es mei velociores fuerunt Cursori. A do któregoś Kursora/  
 pretkie dni twoich przyrownales przysię/ cierpliwy Pacjencie  
 Boski! podobno do Azaela o którym powiada Piśmo Swiete.  
 Azael Cursor velocissimus fuit, quasi vnus de Capris quæ mo-  
 rantur in syluis; Był tak wbiegu chyżych nog Azael/ że mógł  
 na wysięg puścić z szworonoznymi kozkami lesnymi: czyli dni  
 twoie przemniające/ podobne są podczarzowi Wielkiego Alerana  
 dra/ imieniem Ladaś o którym świadczy historyk że ten od go-  
 dziny do godziny/ trzysta mil własnymi wchodził nogami; y  
 niedziw gdyż był takowey lekkości/ że y po mietkim bużac pias-  
 sku/ na nim swojej niewyrażał stopy. Nienomina znaleźć chy-  
 że nogi ludzkie do pretkiego biegu. Był takich razych nog  
 Chalárades rodziem Zibern/ godnością Norwegiey Krol/ ten  
 pogurwał się w swojej chyżości/ uczynił zakład z Erykiem  
 Krolew Daney/ że naybiegleyšie tego kome na wyścig z nim pu-  
 szzone/ miał swoimi wbieżec nogami; wybrano z Krolewstey  
 Ławalláty dwóch naybiegleyšych/ które on na zawod rozpoczyna-  
 nych wyprzedziwszy do naznaczonego kresu/ wielki wygrał los-  
 zony zakład. Niechże pretkości dni swoich przeszłych dziać  
 się Job/ niech wchodzące życia swego czas do chyżonoznego  
 przyrowna Kursora/ ięszce prędzej wchodzi żywot ludzki/ ni-  
 na takich burgunow osioblane wśladzony nogi. W tym tylo-  
 cho

Job 9.

2. Reg. 2.

Alexand.  
ab Alex.  
lib. 3.

Saxo li. 14.



*Pogrzebowe*

chodząca z światą podroży chwalebna życia ludzkiego predkość/  
 że do śpiessno pływacy przyrownana jest Rzeka. Transi terram  
 tuam quasi Fluvius. O iakoby to cieśko musiałoby bydź zbolález  
 mu sercu twoiemu Wielmożny Młci Panie Podkomorzy Wielun-  
 ski/ gdy slyśac wyrokow Boskich ordynans/ ktorym nakazano  
 Wielmożney Jey Młci Paniey Teresie Malgorzacie z Przyleka  
 Młecińskiej/ Podkomorzyney Wielunskiej/ Stárościmey Łay-  
 skiej/ a Kochaney Malżonce twdiey/ rzynić przesćcie; Transi  
 terram, żeby ta rumacya przyrownana byla do onych przechos-  
 dow/ ktorymi sie ztego żywota na inšy przenosili Dawidowie/  
 ktory dni swoje do iednego przyrownal dymu. Dies mei licut *Psal. 101.*  
 fumus defecerunt, ktory znakiem tylo jest według Symbolisty/  
 index ignis & incendij: nie takie byly dni życia pobożnie zmar-  
 ley Wielmożney Jey Młci Paniey Podkomorzyney Wielunskiej/  
 żeby zdymem wludzkiej zginac y rozdmuchnione bydź miały pą-  
 mieci. Puscila lodke życia swojego/ po zalaney glebokimi slawy  
 nurtami Srzeniawie/ kazano przeplynac/ ale tey nienalez y tako-  
 we przesćcie/ ktore sobie przywlaszcza Job. Dies mei pertransie-*Job 9.*  
 runt quasi naues poma portantes: nie iablkami do zgnielizny  
 sposobnymi/ nieledaiakim naladowala do portu y zeglowania po  
 herbowney Srzeniawie/ ale ozdobne pobożnych cnot frukty/ y  
 pzezacnego pozostalego Potomstwa prowadzi owoce. Nie tak  
 ia przepuscila przez grunty swoje mila Oyczyzná/ iako Krolá  
 swojego Samaryia. Transire fecit Samaria Regem suum, quasi  
 fumam super faciem aqua: Krolewska godność tego iako sli-  
 ná ná prettkiej rozplywa sie wodzie/ tak y ona predko zaginela:  
 Pobożnie zmarla Wielmożna Jey Młosc Pani Podkomorzyna  
 Wielunska/ nie iako pomienione rzeczy/ ale iako przezroczysta wo-  
 da w swojej przeplynela zlotey Srzeniawie. Quasi Fluvius. To  
 tylo zalosna że te slodkie Rzeki Srzeniawskiej strumienie/ obros-  
 cily sie wgorzkie krople/ ktorymi vtrapióna napelnily glowe y  
 zmożrzel y zalane łzami oczy Wielmożnego Malżonka/ y osirociáz-  
 lego Potomstwa. Trudno tobie bylo Protoku Jeremiafu/ do  
 zalosney glowy zsprowadzić Wodniste Kanaly/ y do glebokich os-  
 zu meatorow niewidome podsadzic punki/ kiedyś sie pytal o takoz-  
 wego



*Ierem. 2.* wego Jndzieniera. Quis dabit Capiti meo aquam. & oculis meis fontem lachrymarum, & plorabo die ac nocte interfectos filios populi mei? z strapiona głowe twoie / y záplakane oczy / tak záalala Szezeniańska rzeka / że krotkistymi płynąc nieprzez staia izami. Wiec żebym / pociecha cnot y wielkiej godności te gorzka prześcia przez śmierć ostodził sercom zbolalym przeprasze. Siccine separas amara mors: pokaze w iakich własnościach Rzeki przez krotki przešla na nieśmiertelny Żywot pobozinie zmarla Wielmożna Jey Młosc Páni Teressa Maltgorzata z Przysleka Meczynska Podkomorzyna Wielunska / Staroscina Layska. Do ciebie Jezodlo żywych Wod / ktory wzywaf do siebie pragnacych. Sitientes venite ad aquas, na pomoc moxy moziey wdacie sie na posilek.

Aczkolwiek wielka maia Analogia y podobienstwo żyacy na świecie ludzie / iako z sprzezroczystymi wodami / tak też z spredko płynnymi Rzekami / komuby iednak słusniey przynależaly natury Rzek własności / kto vrodzenia swojego nimi chce wymiesć zaszcność / kto pozytywne / cnot / męstwa / y sławy starożytnego domu swojego / życzy sobie pokazać dowody / nie z prosta głębokiej Rzeki ma sie cherbować woda / ale poczatti swoje od przedziwnych y chwalebnych ma prowadzić źródel. Wielkie podobienstwo życia ludzkiego z Riecznymi wodami mądry vwozając Symbolistá / wtym im tylo nieiaka przyznawa własność / kiedy na brzegu płynącey Rzeki te słowa pokłada. Vnda Vndam trudit, procella procellam; in vita miseria miseriam: iako wiatremi wzburzona Rzeká / zmiezgodliwymi kłopotce sie falami / tłuć o twarde skały / y przeszkodne / biegu swoiemu wyspy / y wysokie brzegi / nárazone wody / tak w ośławicznym odmiecie / vtrapienia y nieścześcia burzliwosci z piatmona ludzka kondycya / na cieśkie Syrces twardezgo rozbićcia / y oplakanych śmiertelnych przypadkow / śmiertelny potraga impet.

*Ferrus in  
Theatr.  
Symbol.*

Nie trudno na świecie o takowe Rzeki iaka jest w Kámpániey; ktorey wody / Aquas Averní nazywala starożytnosc / ktora tak zárazliwy z siebie wydacie wapor / y škodliwa nieiako oddycha para / że przelátujące przez nie morzy ptaństwo / że iako iadowita zárazone

záraz  
sa y  
gdzie  
że sie  
wzro  
pem  
talou  
sie id  
mi R  
iabl  
na su  
wgaś  
n wie  
cego  
Nie  
halen  
sobie  
czesto  
złych  
dlu  
sie m  
zdym  
żywy  
iako  
skie /  
breg  
liom

slaw  
dami  
plug  
bydz  
tego  
skiba  
ści g



Pogrzebowe.

żarżone truciźną/tonać iako Jtarus w smrodliwej muſſa káluży: *Sabellicus*  
 ſa y były takowe na ſwiecie żywe Rzeki/ iako v Garamantow/ *lib. 4.*  
 gdzie nayduie ſie takowa Rzeká/ ktorey woda we dnie tak zimna  
 że ſie nie da żadney wżyć potrzebie i w nocy zaś tak goracoſcią *Plutarch.*  
 wzwiera/ że ſie y dotknąć nie dopuſci/ parząc iako wrzącym wtro: *lib. 7.*  
 pem zámoczone rzeczy. Alaż mało miedzy ludzmi takowych Tánz  
 talow takomych/ ktorzy tego ſobie życza/ aby czegokolwiek dotknie  
 ſie ich rektá/ wſzytko przemieniá w złoto/ ale y tácy miedzy złoty  
 mi Rzek wódami/ głodni choć złote nád głowá ich wiſá z drzewá  
 iablká/ y w ſámych Rzekach ponurzeni / *quarunt aquas in aquis,*  
 ná ſwoie ſkóde/ lodowate try z mrozonych wod ſrać muſſa w nie  
 wgaſionym prágnieniu. Nie ſamá tylko Boecya takowe przecho: *Boetius*  
 u wie Rzeki Lethe názwáne/ ktore pozeſtawiały ſwoimi prágná: *lib. 20.*  
 cego wódami/ wſzytkie odeymia pamieci/ y ſame żarżają zmyſły.  
 Nie ſamá wyſpa Cea brzegi ſwoie w talowey obmywa rzece/ ktora *Pausan.*  
 ſalenſtwem wpaia/ nie wiadomie ſkódliva wodę piących/ plącac: *n Lacon*  
 ſobie tak meſzeczliwa bez ſwoiego zysku ſkóda/ ſwoie zdrádliweli: *lib. 8.*  
 zeſtowanie: ſam y ludzkie obyczáie y poſtepek/ z wlaſnoſciami  
 zlych przymiotow rożnych rzek zſkócone/ ktorych takowymi/ ſkó  
 dlive przyſady żarżają y truią fuſami. Nie z káżdą tedy równać  
 ſie ma rzeká ludzkie życie/ y ſlacheckiego wrodzenia krew/ nie z ká  
 żdymi ma ſie mieſzać wódami: inſze y inakſze máia bydz influencye/  
 żywych Rzek i ktore pożyteczne z ſiebie wydáwać máia zdroie: y  
 iako niektóre rzeki/ na wielkie ſtworzone ſa od Pána Boga ziem  
 ſkie/ y żyacych Creatur pożytki/ tak zacność ludzka na wiele do  
 brego Pańſtwom/ Kroleſtwom/ y przezacnym Szlacheckim Gámiſ  
 lom ſzczęſliwie byſtrymi plynie nurtami.

Bedzie pod czas ſieroko wylewająca wyſokim wrodzeniem y  
 ſławą chwalebnych Przodków żywa Rzeká/ ale coż potym kiedy wo  
 dami ſwoimi/ ſkódlive tylko monſtra poi/ w nich przechowując  
 plugawa gadzina/ y ſtraſne ſmoki: ktora Rzeká wielkimi moglá  
 bydz wygodnieyſza pożytkami ludziom iako Tulus/ ktora pracowiz  
 tego nigdy widzieć niechciała rolniká/ ani wpráwnych gruntow  
 ſtibámi przeoranych/ ani obſitych zaſiewków/ ſamá te powinnoſ  
 ści goſpodarſką zaſtepowála/ bez ludzkiej prace y wyſiewków/ do



Mazder  
Sat 5.

zornością: a przecie tej z natury gospodárney rzecze / y pożytecznym za przymowę poczytają wodom. Quod vberior, eo Crocodilorum teracior: ma pochwałę / że obfita wilgotnością ziemię rprawnia y zaśiewa grunty / ale ma y przyganie / że mieszkaniem jest szkodliwie płaczących ale wrzokiem zabuwających Krotodylom.

Ezechiel.  
29.

O iako wielu wychowały rzeczne wody złych y dumnych Sarracénów / do których od Boga posłany mowi Ezechiel. Ecce ego ad te Pharaon Rex Egypti, Draco magne, qui cubas in medio Fluminum tuorum. Piękne y przezroczyście miało Krolestwo Egypciejskie rzeki / ale na coż się onemu przydały inże Krolestwa / kiedy Smok śláradny swoim teżarążił iadem / rozposcierając się iako w iakim wodnistym Palacu w strąśnych rzekách / który na ślode tylko y żarązliwe prozdony infekcy; Ad nocendum natus. O iako do wyniosłych animusów dała podnieść tą Egypciejską rzeką! rozumieli oni obywatel / których ziemię wody tey oblewały / że im ani Bog / ani niebo było potrzebne / kiedy im z tej rzeki wszystkie płynęły prozdaiow obfitości: zład / Horreum orbis Nilum, w których tego świata gumnem y jednym do sypiania zboż / śpichlerzem nazywali: nawet tak wiele o tej rozumieli rzecze / y tak one sobie pozwalali / że y Jowiskiem y niebieskimi gardzili Planetow influencyami; świadkiem Lufanus / który o tej powiada górnęj prąsumacy.

Lucanus  
lib. 4.

Terra suis contenta bonis, non indiga mercis,  
Aut Iovis: in solo tanta est fiducia Nilo.

Ibidem.

Zład żaden Egypciejski ziemianin / y opatrny gospodarz / nigdy wzgórze nie podniesie oczu / wyglądając dzdzyśtego obłoku / abo wypogodzonego nieba / nie bawi się Aspektami górných Planetow / nie pyta się o powietrza / y roczney Konstytucyey / samey dumny słonca y nieba pogardziciel wiele dusza Rzecz. Tenże Poeta przydaie.

Aegyptus sine nube ferax; imbreſque serenos  
Sola tenet, secura poli, non indiga venti:  
Gaudet aquis quas ipsa vehit, Niloque redundat.  
Ale takowa obfitey rzeki pełność / przedko w rozumnych strumieniach osycha; nie trzeba wielkim Samolom Rzekami herbownym / w tych

w tych  
rozum  
śliwa  
siona  
tek / nu  
ko zam  
budził  
grone  
wnosił

Darm  
glebok  
zdradl  
ziemi  
ściu i  
rzekach  
wny B  
ty sino  
straw

S  
H  
M  
Predk  
pem t  
pożyte  
chowu  
p  
semu.  
Podz  
tim di  
bywa  
y rezy  
świety  
liam



*Pogrzebowe.*

w tych wplywmych pokładac nadzieie wodach. Wiele takowych rozumnych rzek na posmiwisko przychodzi, y wraganie z nieszczęśliwą Nioba ktolową Thebąską/ ktora plynacymi szczęścia wnieśiona potokami/ osoblwie gromadka wrodzonych otoczona dziaHerodor.  
tek/ nimi płodna matka siebie rozumiała naśczęśliwszą: ale przedlib. 7.  
to zawisła fortunie swojej znalazła Latone/ ktore złośliwie pobudziła Apolliną/ aby strzałami swoimi wrodne wybił dziateczek groneczko/ tym nieszczęśliwszą Rodzicielką/ im wiecey sie swoia wnosila fortuna.

*--- --- Felicissima Matrum.*

*Dicta foret Niobe, si non sibi visa fuisset.*

Darimo pokładac/ w plynacych szczęścia roztołach/ nadzieie/ y naOuidius 1.  
glebołach fortunach/ y swiata faworach bezpiecznie powozic serce/ Metham.  
zdradliwa bystrość iego / ktora iako niespodziana nawałnością ziemskie na dno ponurza fortuny: Niech sie nit kochający w szczęściu iako wrodny Narcissus/ w tych nie przeglada przezroczyſtych rzekach/ bo przedtim ich zostanie wtopiony zakretem: niech herbowny Rzekom/ wysokiem nie dusa wrodzeniu/ bo tam czesto iadowiſty sinok/ zaraźliwa miesza wody trucizna. Niech w zdrowiu częſtwin/ w leciech kwitnacych/ w dostatkach opływający/ niewyżył.

*Sum felix, quis enim neget hoc? felixque manebo.*

*Hoc quoque quis dubitet: tutum me Copia fecit.*

*Maiores sum quam cui possit fortuna nocere.*

*Pausonius  
lib. 3.*

Przedko po oſchley szczęścia pełności spodzieway sie awizow. Inopem te Copia fecit. Nie zawſze przezroczyſte rzeki/ brzegi swoje pożytecznymi zalewają wodami/ częſto ſzkodliwych w sobie przechowują rezydentow/ na iedne oplakana ludzka zaraze.

Pokażmie iedno przetleżone monstrum. Anioł Janowi świętemu. *Veni ostendam tibi damnationem meretricis magnæ.* Podziś za nina/ a ia potać iedne nieszczęśliwą osobe/ niewiaſte wiele kim dignitarzom ſzkodliwą/ pełną zaraźliwej zguby: a kiedyż przybywa takowe iadowite ſtworzenie? *Sedet super aquas, mieszkanie y rezydencya tey na wodach y na Rzekach.* Powiedzcie nam Janie święty/ co to za osoba/ iakiey poſtać. *Et vidi mulierem super belluam coccineam, plenam nominibus blasphemiarum, habentem capita*



### Kazanie

capita septem, & cornua decem, & mulier erat circumdata purpurâ & coccino, & inaurata auro & lapide pretioso, & margaritis, habens poculum aureum plenum abominatione: dosyć námienić/ wiemy co za tym idzie. Ale coż znacza te wody na ktorych to zasiada straszidło piekielne/ okropnieysza nad wozową Mezgerę. Aquæ quas vidisti populi sunt. Te wody/ sam ludzkie/ między tymi wodami mnożą się te piekielne Jedze: nieszczesliwe Rzeki/ y wody/ na ktorych tak szkodliwe znajduia się bestye. Talia monstra nutriunt gurgues aquarum, exuberantia fluviorum, quæ postquam abundantia foras erunt, fluctuantem animum alluerint, coccinoque nitentes Sirenas fouerint, Babylonica styges aureo poculo homines potant, vt cornu animum ventilent; & tamen hæc monstra humili poplite homines adorant, quæ illos in profundam baratri detrudunt.

S. August.  
Serm. de  
temp.

Nie potrzeba każdey rzeki żeby trwawym zczermwieniałá li tworrem/ zaprawiac z reki Anielskiej karaniem. Et tertius Angelus effudit phialam tuam super flumina & super fontes aquarum, & factus est sanguis: Czesło iako Tyber trwia niewinnych ludzi za czasow okrutnych Cesarzow inſe rumienia rzeki. Nie trzeba laski Moysesowej/ ciężkimi plagami karzacego rzeki/ żeby iako w zadaney á nieopatrzoney ranie zamnożyło się robactwo. Extende manum super aquam Egypti, á zatym/ ebulliant fluvius ranas, & non poterant bibere aquam fluminis, znajdzie bez takowych plag y w pieśnych Rzekach pluzgawą gadzine. A coż na swiecie po takowych rzekach/ ktore miaſto pomocy do ludzkiej potrzeby/ trwawymi zalewaia się potokami/ ktore miaſto pożytkow napełnione są szkodliwymi humorami/ ktore pluzgawe żaby y inſze iadowita/ wydaia z siebie/ gadzine?

Senius l. 4

Exod. 8.

Nie ma żadnego y nigdy niemiałá z tymi pomienionymi rzekami zpowinnowácenia ani podobienſtwá herbowna Szeniawa/ Wielmożney á pobożnie zmarley Jey Moſci Paniey Teresy Małgorzaty z Przeleſká Miecinkiej/ Podkomorzyney Wielunskiej/ Strároszciniey Ławskiej. Przeſwietna Domu iey Familia/ nigdy takowych nie rodziła monſtrow/ ani sproſznego robactwa/ ale iako tylko z zrodła ſwoiego głoſcie/ y herotie puſciła ſtrumienie/ w

kandoz



kándorze wrodzoney szczyrości przezroczystymi/ w męstwie krowas  
wych zasług purpurowymi/ w godności Senatorstkiej szkarla-  
tnymi/ w żywności obfitych dostatków buynymi płynie zalana pos-  
tokami.

A iakoż wszystkie z tej Rzeki wilgotne humory puścić się nie-  
miały/ na wszystkiej Korony Polskiej ozdoba/ y niewyliczone pozys-  
tki/ kiedy Krzyżem s. z którego wypływa źródło herbowna na-  
znaczona Szreniawa? nie bez tajemnice/ Krzyż te bystra pieczętu-  
je Rzekę/ tylko żeby ludziom na oczy pokazał/ że od Krzyża wszystkie  
ma swoje szczęśliwe początki/ y obfite błogosławieństwa Boskie.

Zazdrością y bojaźnią pobudzony Krol Moabitow Balaak  
przeciwko ludowi Bożemu/ pułkami gestymi do ziemi obiecanej  
ciągnacemu/ y taborem obozowym postępującemu/ na to namo-  
wa y przypomnieniami prowadził Balaama Proroka / aby z korum-  
powany złorzeczne rzucił na obozy Izraelskie przekleństwo/ roz-  
mieniając że kiedy lud on nie miał mieć Boskiego błogosławieństwa/  
żadnego też nie miał doznawać w rzeczach swoich szczęśliwego po-  
wodzięcia. Nie mógł zprzątkowany Prorok na żadne zdobyć się  
złorzeczeństwo/ y owszem z wysokości góry/ porządnie ozdobnymi  
namiotami stanowiący obaczywszy oboz/ pięknemu zadrzewiwszy się  
w dobrej sprawie porządkowi/ mowi. Quam pulchra tabernacu- Num. 24.  
la tua iacob, & tentoria tua Iisrahel, ut valles nemorosa, ut horti  
Cedri super aquas, fluat aqua de fucula eius, & semen illius erit  
in aquas multas. O iako ozdobne rozbite namioty Jakobowe/ o  
iako okazale pałasy Izraelskie/ iako pagórki młodością zarosłe ge-  
stwiną czerniacych się choin/ iako bujne ogrody przy rozplynnych  
zasadzone rzekach/ iako wspianiałe drzewa Cedrowe/ nad roztokiem  
wod: uż nieustalym pedem bez braku płynąć beda wodne zdroje/  
z pełnego wiaderka potolenie ugo rozleie się na niezbrodzone pos-  
toki. Szczęśliwy Rycerski naród/ który za błogosławieństwem  
Boskim/ w tak szerokie rozlać się miał wody/ dodając wilgotnym  
humorom/ świeżey influencyey/ do wysokich wzrostem żywym w  
godności y cności Cedrom: trudno tedy nam asz osuwać złorzeczenie  
te żywe strumienia Balaamne/ których Bog sam jest nieustającym



## Kazanie

zrzedłem/ y owsem mów. Ad benedicendum adductus sum. Benedictionem prohibere non valeo. Rad nierad musz dać Krzyż błogosławieństwa/ błogosławionemu narodowi który Pan Bog swoia przeżegnał reka. Quomodo maledicam cui non maledixit Dominus.

Cokolwiek prześwieatnych widze żywych strumieni/ktore Szczęśliwsta wielmożnego zrodła Wielmożnych Ich Mościow Pánów Przyleckich/świātu y Oczysznie wylata/ wszytkich przezacnych Rycerskiego kółá Meżow rzeká Szczęśliwsta oblewa/ z nich ozdobyne zaśczepiając w polu Korony Polskiej ogrrody. O iáko wiele rożnymi godnościami porosło Cedrow/ ktore tá wilgotnościa swoia podsyćila tá Żerbowna Rzeká/ obroćila sie w iedno wiadersko woda napelnione/ z ktorego meśtwem/ cnota/ y zasługami wszytkie czestuię Korone: á zátym przezacna Gámelia Wielmożnych Ich Mościow Pánów z Przylecká Przyleckich cále w Rzece herbowney zwodniała. Semen illius erit in aquas multas, ná pożyteczne rożnym Oczyszny potrzebom influencie.

*Ezechiel:*  
*31. cap.* Pięknośc y ozdoba krolestwa Sáraonowego y cáley Rzeczypospolitey Egypckiej obaczywszy oko Boskie/ posyla w legacyy do Sáraona Proroka swoje<sup>o</sup> z takowa wpytaniu instrukcyę. Dic Pharaoni Regi Egypti & populo eius, cui similis factus es in magnitudine tua; factus es quasi Cedrus in Libano pulcher ramis, & frondibus nemorosus, excelsus altitudine, & inter condensas frondes, eleuatum est, cacumen eius. Rogożci przybrać z kimbyś w podobienstwie zrownal Monárcho Egypckie/ ze wszytkimi krolestwa twego Obywatelami? widze że sie mozesz przyrownać do Cedru Libáńskiego/ náder pięknościa wspaniałego/ ktory Heroko gáleziły/ wysotim tyła sie niebá wierzchołkiem/ między gestwina listoweg chłodnika swoje podnosi głowe. A zkadze y dziełwu Libáńskiemu/ y Krolowi do niego przyrownanemu/ y wszytkich Kóromnych Synow/ temu podobnych dziełwu takowa do wspaniałey pomoc wysotosci? á to poczaték y przyczyna wszytkiej tego ozdoby y gornego wzrostu powiada Pismo swiete. Aquæ nutriendum illum, abyis sexaltauit illū flumina eius manabant in circuitu radicum eius, & riuos suos misit ad vniuersa ligna regionis, pro-

Pogrzebowe.

nis, propterea eleuata est altitudo eius, super omnia ligna regionis. Chcecie wiedzieć przyczynę ozdoby y wspaniałości Krola swia Egypciekiego / do Cedru Libańskiego przyrównanego? Atoż ta jest: Aqua nutrierunt illum. Rozpłynne swoisz karmiely go Ezech: 31. wilgotnością wody: głębokości przepadziła tonia/ dała mu wysoki wzrost: abyssus exaltauit illum: rzeki okolo plynace/ oblezwały korzenie iego/ do wszystkich drzew oney dziedziły swoje puścić ly punkty/ dlategoż wysokością wspaniale/ buynościa rozroste/ galeziami ozdobne/ każde żyjące/ nie tylko vegetatiuā, ale też len- rionā & rationali animā, drzewo. Wielkie szczęście Krola Saa rzona/ wielka ozdoba Chymatelow Koronnych/ że buyność iego Rzeki wychowały/ plynace wody w sławie rozmnożyły/ ozdobe iego bystre uprawily strumienie.

A co Krolowi y Krolestwu Egypciekiemu przypisuje Prorok/ to ia tobie Polska Korono/ Krolom twoim y Koronnym przyznać moge Synom/ że cokolwiek masz/ wspaniałości twoiey ozdobnego/ między postronnymi Narodami sławnego/ w splendorach złotey wolności wyniosłego/ teć wszystkie influencye zplynely z zalanej wielkimi dzielnościami Rzeki Szczęśliwieckiey/ krzyżem błogosława wienstwa Boskieg nacechowanej znakiem. Napielniona ta Rzeka godnościami Senatorstwi/ Infulami Biskupimi/ Pułkarskiemi Hetmańskimi/ Lastami Marszałkowstwi/ Pieczęciami Rząd- clerstwi/ y innymi wszystkiemi w Koronie wysokich przedow insi- gniami y tytułami. A iako sam niektóre Rzeki/ które białego koloru materye w sobie zmaczane/ czerwona farbą purpurą/ iak Ponsinus lib: 3. to w Norwegiey: drugie się znajduia/ które miasto kamień y piasku złotym drobny brylczkami dno swoje ugruntowały/ iak Geranz lib: 5. to w Pannoniey/ inże/ które baranie stopy w sobie zmaczane/ mia- sio zlocam na welnie zostawiając złoto/ zkad vellus aureum podobno nazwane/ które iest złoto welnianego baranka Krolewskie in- signe; inże niektóre drzewo w kamienne obracaia kołossy/ iako w Hollandrey. Tak w herbowney Szczęśliwie/ ponurzeni śniega złotymi godnościami/ Senatorstwi purpurami/ n ocne y twars de sławiaa Oczyszczony Pulera, nawet samo Vellus Krolewskie wy- placia barankow. Niech mi się godzi między tysiącami krzyżo- wych



## Kazanie

wych Szreniawczykach wyrażnie dla długości wspomnieć wiel-  
kich Senatorow Wielmożnych Przyleckich Hieronymow Kąstels-  
lanow Szadectch / Achacych Kąstellanow Oświecimskich Dziś-  
dow y Prądziadow pobożnie zmarley Wielmożney Jey Młci Pá-  
niey Podkomorzyney Wielunskiej / aż też Wielmożnego iey Ro-  
dziciela Achacego z Przyleką Przyleckiego Kąstellana Oświecim-  
skiego / meśtwem / mądrością / cnota / powaga Senatorstwa caley  
Oczyźnie zaleconego. Ci swoimi Senatorstwiey godności y cno-  
ty humorami wśytkę prawie żalali herotkiey Polskiej Korony zię-  
mie / z nayprzednieyszymi Familiami zpowinnowaceniem / wśyt-  
kie wysokie odchowaly Cedry / y iako ozdoby rozmnożyly Ogrody.

Żład słusnie przypisać pierwszym Państwu y Korony Pol-  
skiej początkom / co o iedney krainie Zeliátrum nazwanej czytamy  
y Pauzaniasa. Ziemia ta była takowa wypalona suchością / że ani  
studzien / ani źródeł / ani żadney miała rzeki ; zaczęły swoje potrzeb-  
y z daleka przewożna chłodzić musiała woda / samych deszczowych  
pod czas czkając splawow / tam wśytkę liścia drzewnego piekność /  
kwiecia ozdoba / trawa zieloność / przedko wiedznać musiała / samą  
ziemią wyschła ciężkie ponosiła pragnienie. Takowa niedza wzru-  
siony ieden zacny Zeliátrum Obywátel przychodzi do Oraculum  
Delphis, y tam niememu oddawszy ofiary Balwanowi / prosi że-  
by pokazał sposób / aby tak drogi skarb znaleźć / y mógł się onegoż  
dokońić : odniósł odpowiedź / y otrzymał pewną obietnicę / ale  
pod kondycyą / że jeżeliby chciał wodami y rzekami suchą ochłodzić  
ziemię / y cieszyć się z samśiadami obfitymi strumieniami / żeby też  
go / który powracającemu się do Zeliátrum / napierwey zabieży w  
drodze / własną zabił ręką : tym czasem własny jego synaczek in-  
nych do Oycowskiego wprzeżając przywitania naślapił / w któ-  
rym on swoje utropiwszy orze / wściekającego niedobitką żywici dłu-  
żej niechciał / iednak gdziekolwiek krewn z zadanej rany / na zię-  
mie wpadł / tam zaraz wodnisty wyniknął strumień / zagehczá-  
jąc tak wielką Rzekę / oschle przedtym pola / ile czerwonych kropel z  
zadanej rany puścił z siebie meat : dając onym rzekom od imie-  
nia zranionego Lophis, pozostała do tego czasu denominacya Lo-  
phin.

Szerok

### Pogrzebowe.

Szeroka Królestwa Polskiego ziemia/ niezaraż grunty swoje/ chłodnymi częstowała strumieniami/ niezaraż obfite wyniknęły źródła/ głębokimi rzekami Polskie oblewające pola/ musieli y zasłocia y miłocia/ Oczyszczeni wzruszeni Przodkowie Wielmożney Familii Szreniawczykow/ niejednego ale tak wielu przezacnych Potomkow/ stawić ostrzem nieprzyjacielskiemu orezu/ y bystrym strzalom y ostrym grotom/ z którychby pietosi za Oczyszczenie zastawionych/ iako z kanałow lunely sie purpurowe czerwoney krwi strumienie; y tedykolwiek na Marsowych Polach padła kropla tej poświęconey Bogu y Oczyszczeniu/ Ofiary/ tam sie zglebokich Meatów y punktow ziemskich/ de venis vitis, puszcili Szreniawskie Rzeki/ ktore serotnie ochłodziły grunty. pożyteczne leżac/ na odrost młodościanych latorosli/ y rozkrzewienie zasadzonych ogrosdow wilgotności.

A terazci bezpiecznie przyznać moge Polska Korono/ co przypisuje Pánstwu Izraelskiemu Ezechiel/ (lubo inisi do Rosciolá Chrystusowego to miejsce Pisma s. obracaia) tedy mowi: *Ezechielz 19. cap.*  
*Matr tua quasi vinea in sanguine tuo super aquam plantata est & fructus eius & frondes eius creverunt ex aquis multis, & facta sunt ei virga solida in sceptrum dominantium.* Potrzebowala tego mila Oczyszczania/ zeby obfite wydalá z siebie pożytki/ y rozkrzewila sie wzacnych potomkach/ iednak musiala podsićć krwi nieplodność winnice. Tobie to sluży wodnisty w rzece Szreniawskiej ze krwi zmieszany liwiorze/ ze w tobie zaszczipione buyne królestwu pożytki. *Frondes eius & fructus eius creverunt ex aquis multis,* tys wydal ten piękny plod wysokich drzew y mocnych galezi/ ktore wmięgniały sie chylłości/ iako Cedry zmocnione staly sie berłami Królów panuacych. *Facta sunt ei Virga Solida in sceptrum dominantium.*

Przez berło y Sceptrum władza Pánowania swóiego wyświadczaia Monarchowie/ nie tylko ziemscy/ ale sam najwyższy Ducha y ziemi: Tak Egipcyanie chcąc wyrazić władcy wiewlowładney Mocy Boskiej/ malowali Sceptrum/ a na wierzchu iego niezawarte powietrko/ dając znać ze on sam nieograniczona przytomności/ y widzi y rządzi wszystkie Królestwa. *Smier*

*Polymorus lib. 5.*



# Kazanie

**Proverb:**  
8. cap. Telni zaś Królowie/ nie tak prowadzą szczęśliwe panowania/ rządy/ złotymi berkami/ ale wiecey przez ludzi zacnych/ Senatorow mądrych/ y innych urzędników koronnych. Każde takowe żywe Sceptrum szczęście się może y mówić. Per me Reges regnant & legum conditores iusta decernunt: ta to jest władza złotego Sceptrum Królewskiego/ cnota y mądrość Senatorow/ iakieby tu rozumiał z Księgi Szemiarowskiej odrostłych galezy mocne Sceptrum/ za Suppozycją klade Pisma świętego historyę.

**4. Regum**  
**4. cap.** Ścisła barzo ciążnego mieszkańia mając Synowie Prorocy rezydencyę/ chcąc rozprzestrzenić Familiey swojej domy/ do samey go wdała się Elizeusza Proroka/ iako do głowy nad sobą przelożony/ żeby za tego dozwoleniem serzey się ozdobnym mogli rozprzestrzec mieszkaniem. Dixit autem Filius Prophetarum ad Eliseum, ecce locus in quo habitamus coram te angustus est nobis: aże na budynek mieszawalo im materzey/ do samey rzeki Jordanskiej daleko odlegley wdać się musieli/ żeby tam nabrzeżach iej/ do roste drzewo do zamyslonego mogli budynku sposobie. Eamus viq; Iordanem & tollant singuli de sylua materias singulas, vt edificemus nobis ibi locum ad habitandum. Nie przeczył takowym zamyslom Prorok/ wolny w cudzym lesie pozwolil wrzab/ aby na brzegach Jordanskich y na onych ktore Jordan oblewał przylekach fundowane zalozyli Domy; y kiedy tak szczyra praca rece swoje do siekier y rabania drzewa przykładala/ przydal sie nieszczesliwy iednemu z onych robotników przypadek/ że z medobrze osadzonego toporzyka z padşy siekiera na dnie rzeki Jordanskiej zatoneła: krzyknie zalosny robotnik na meza Bożego/ na swoje narzędziać skode/ tym zalosniemy że nie własna ale pożądana traci siekiere. Accidit autem, vt cum vnus materiam succidisset, caderet ferrum securis in aquam; exclamauit ille, heu heu, heu Domine mi, & hoc ipsum mutuo acceperam; wzalowy sie Prorok lamentu y skody/ kazal sobie pokazac miejsce/ w którym zatoneło siekiery zelazo/ y wciawşy frukt drzewa/ puscil powodzi Jordanskiej/ do ktorego zelazo siekiery ze dna na wierzch wyplynelo. Dixit autem homo Dei, vbi cecidit; at ille monstrauit ei locum praecidit ergo lignum, & misit illuc,

nara-

103  
natauitq; ferrum. Te historya Doktorowie Swięci/ opuściwszy  
sensem literalem, obracają do głębokości grzechowej/ wktorey  
iako wrzeca Jordanſkiej/ pogrążona natura ludzka/ grzechowym  
ciezarem zatonela. Omnes fluctus tui super me transferunt. Iona 2.  
Nie same z Sarcionem woyska tego nądno morſkie wpadaia/ nie  
ſam Jonaf wglebokie wrzucony tome przepaści/ kaźdego grzes  
ſnego ciezar grzechowy na głęboka ciągnie tonia. Expedit vt Matthaei  
suspendatur mola asinaria & demergatur in profundum ma- 18. cap.  
ris; niemogl bydy inaczey czlowiek ztey wywindowany głębokości/  
tylko przez drzewo Krzyżowe/ przez Męke y śmierć Odkupiciela  
naſzego Jezusa Chryſtuſa/ on tym drzewem widziwignal z tey gles  
bokości zatonione zelazą. Takie miedzy inſhymi Bonawentury  
ſwiętego. Natura humana de ligno & per lignum lapſa, in s. Bonā  
profundum interitus demerſa eſt; neq; ſuis potuit enatare vent: ſer-  
viribus, niſi præciſum lignum Crucis in aquas peccati fuiſſet mone de  
immiſſum, quod perditum ſubleuauit hominem, & è profundo Cruce.  
pelagi in lucem euocauit. Mnie niech ſie godzi do rzeczy moiey/  
wiele ſłużacych z tad przybrać właſności.

Zamyſlali Przejacni Przedkowie/ Wielmożnego Domu  
Szerzaniwſkiego heroko Domy ſwoiey rozprzeſtrzeſzenie ſamiliy/  
mgdziej nie przſtało ozdobiſciey oſieſć Wielmożnym Przylectim/  
tylko przż Rzecz/ ktora brzegi ſwoie/ częſtymi wyſlewkami/ żielos  
nymi zamiężyla przylekami/ wzela denominacya y przezwiſko ta  
Rzeka od byſtrego Jordanu/ kiedy Wielmożna ſamilia Ich  
Mciow Panow Jordanow/ ſtrumieniami trwie zacnego zpowi  
nowacenia w Szerzaniwe wplynela/ y zma ſie zmieſzala y ziedno  
czyła/ tak ze ſie ta Rzeka Szerzaniwſkim moze otrzićć y nazwać  
Jordanem. Wmiejtem domow ſwoich Architektowie Wielmo  
żni Ich Moſć z Przyleka Przyleczy/ zdobyli ſie uż niepożyczają  
nym ſpoſobem/ ale dziedzicznym y nierozzerwanyim trwonoſci y  
zpowinowacenia złączeniem na Ostry Topor Jaſnie Wielmożney  
ſamiliey Ich Mciow Panow z Pilce Roryciſkich/ aby tam po  
lerowna y oſtra Starzew ſiekiera/ wiecznie trwale rozprzeſtrzeſnili  
y ozdobili ſamiliey ſwoiey Domy. Wpadl tedy ten ostry Topor  
y budownicze Oczyszny naczynie w rzeka Szerzaniwſka/ Wielmo  
żnych



żnych Przyleckich/Jordáńskimi napelnioną krwie y godności stru-  
nieniami; przybyło ozdoby Rzecz wielkimi ostręgo Toporu spada-  
kami/ kiedy Wielmożna swietey pamięci Jey Mości Páni Barbá-  
ra z Pilce Koryćinśka/ Wielmożnego także swietey pamięci Jego  
Mości Pána Stánislawa z Pilce Koryćinśkiego/Ráştellana Bie-  
ckiego iedyńa Corká/ ná budynek Domu przezacnego z swoim hers-  
bowym stánslá Toporem. A iákoż niemieli sie spodziwać wiel-  
kiej ozdoby swoiey Familiey/ iáko Rzeka Szereniawśka osadzić gies-  
to miała brzegi swoje przezacnymi Potomkami/ kiedy tak sławnych  
w Koronie Architektow dostało sie iey Toporowe instrumentum,  
wszystkie to sam tey Rzeki ozdoby y kleynoty/ ále że iest krzyżowa y  
krzyżem náznáczona/ tym samym od Boga do wielkich godności  
y cnoty pobłogosławiona. Krzyż z rzeki Topory windnie/ y nie-  
pograżone żelázo po wietrze wód plywa/ pokazując że nigdy ná-  
dno záłana nie wpádnie Familiey zacność/ ktora swoim błogosłá-  
wienstwem Krzyż Chrystusow zegna.

Teraz tedy przypominam com wyżej powiedział: Frondes  
Ezechiel: eius creuerunt ex aquis multis, & factæ sunt ei virgæ solidæ in  
19. cap. sceptrâ dominantium. Coż to zá berło? Którym reka pánuje  
cych włádnie/ y nim swoje prowadzi gubernium. Nie inşe rozus-  
miałem tylko ostrę Topor Jáśnie Wielmożney Familiey Jch Mo-  
ściow Pánow z Pilce Koryćinśkich. Żąd y starożytność Rzym-  
Suetonius ska miásto berlá przed Sprawcami Pánstwa swóiego nosila zwiá-  
lib: 4. zány sнопek rozg/ między nimi ostrá włożywóży siekierę/ to było  
insigne, włádzy y iurisdikcyey berło. Ex aliojs Falces. O Kros-  
lách także Lidijskich świadcza historie. Lydia Reges loco sceptri  
Strabo utebantur securi, że miásto złotego berlá Toporu iáko sceptru  
lib: 4. zázywáli: náwet samego Boga Jowisza starożytność nazywa To-  
porczykiem/ że miásto berlá złota trzymal w retu siekierę/ onego  
Iovem Labradea zowiąc dla siekierzy Bogiem siekierzyśm/ ktor-  
e Lidiyzyktowie Labrin nazywáli/ po swoyskiemu. Ale niech sie  
takimi inşe Pánstwa/ y inşi Monárchowie posług berłami/ minie  
sie niech godzi Topor Jáśnie Wielmożney Familiey Jch Mościow  
Pánow z Pilce Koryćinśkich názwać sceptrum dominantium.  
O iákości szczęśliwe prowadziły nayjáśnieysze Mláestaty Krole-  
wskie

## Pogrzelowe.

Wskle pánování swiego sukcesy/ ktorými bystre rządziły Topo-  
ry/ polerowne mądrością/ glansowne dzielnością/ nigdy nie za-  
drzewiały w obronie Rzeczypospolitey proznowaniem. Mogliście  
się szczyć y możecie wielcy Senatorowie z tey przezacney Sami-  
licy/ onymi przedziwnymi w meście wszytkim polyskującymi się  
w Koronie godnością Chrabiańmi na Piley Pilectim/ iako jednego  
y swiego domu Potomkami/ samymi tylko różni od Korytná ná-  
zwani przez w. s. em/ Koryćinsey. *ter me Reges regnant, iako Prouerb:*  
powaga nayprzedmieszych w Koronie Senatorow stały Maieśta-  
ty Pańskie wami/ wójska mądrością/ meśiwem/ cnota/ szczęśliwe  
zwane były Krolow Panowania. Toporowi Koryćinśkiemu o  
iako prawdziwie służy że był Praesidium Maiestatu, berlem/ obro-  
na y podpora/ Krolowśkich Maiestatow. Komuż słusniey przy-  
pisać: *ut legum Conditores iusta decernunt, iako nieśmiertel-*  
ney pamięci Jaśnie Wielmożnemu Koryćinśkiemu nie dawnego  
czasu wielkiemu Rancelerzowi Koryćinśkiemu/ że był praw Oczysz-  
stych prawdziwym obrońcą/ sprawiedliwości y sędzią y strożem/  
nie ná obalenia suśnych dektetow/ ale ná sprawiedliwe sentencye  
w raku Krolowśkich/ iako siekiera ciał/ wolna y mądra wymowa.  
A iako siekiera ma tę własność/ która tey przyznáie Symbolista/ *Ferrus*  
destruit & extruit, tak miał ten Topor dwaś Machiawelskie ra-  
bać/ škodliwe in- prezy obalać/ á co rpadającey Oczysznie ná pod-  
pore pożytecznego wystawiać/ oczyszwiać/ budować; to iego była  
zabawa/ te prace/ te intencye/ dla tegoż sława w oczach Koronnych  
wistawicznym stáwaniem y pracą polerowany/ Longo splendecēs *Petrusāta*  
in vltu, ale że w oczach Oczyszny zatopiony ná dno śmiertelności  
upadł/ daw Boże żeby takowe ofirotecła/ po przezacnych Potom-  
kach znówu Oczysznie zaświeciły. Takimi tedy splendorami/  
wielkich y Senatorśkich Domow/ y swoimi własnymi ozdobami  
napelniona/ płynie herbowna Szreniara/ do ktorey wszytkie sta-  
wy y godności potoki/ wszytkie fortun káwały prowadzi raka Bo-  
ska/ samymi wysławiając swóie błogosławienstwo Rzyżem/ od  
ktorego Rzeká Szreniasta z swóich wypływa pęczalkow.

Z tatiego zródła przezacnych swoich Przodków przy Oczysz-  
stey swóiey Szreniawie wypłynęła/ polozjnie zn. a. t. a. W. c. m. c. i. n. a.



# Kazanie

*Ezechieli* 24. *I*ęć Mość Páni Teresá Malgorzata z Przysięk Mecińska Podkomorzyna Wieluńska / przy ktorey własnościach sama się stała jako / że ięć to właśnie służy od Proroka przydane nazwisko. Transi terram tuam quali Flavius filia maris. Życzyłeś sobie y o toś się starał Wielmożny Mości Panie Podkomorzy Wieluński / aby po pierwszey pobożnie zmarley Wielmożney Malzonce / oschły twoy herbowy Rozany Poray / kwitnacy mi mogli odnowić pociechami / te twoie zamysły w spamiętłym zostawiały animusiu y sercu. Rigabo hortum meum. Dopomogłać opatrność Boga / na ktorego w takowych rzeczach spuszczać się dyspozycya naybospieczniejsza / iako w każdych sprawach ludzkich naypewniejszego Prowizora / że lubo w rośkośnym przez się Raniu / wszystka ozdoba kwitnacy y delicjami wesółym / tak y w twym herbowym Poraniu / czegoś nie dostawało y potrzeba było complementu, potrzeba tam było bystro płynacey Rzeki / do iego zupełnych wciech / tak y w twym Poraniu zeszły się na odnowienie krainy / dlategoż iako w Raur. Et Flavius egrediebatur de loco v. sluptatis ad irrigandam Paradisum, potrzeba było rzeki na iego buyną vprawy y ochłodę / tak do twego Poraniu przynależało / aby herbowa Szreniawa / szesliwa Malzeńska wpłynęła społecznością.

Niech będzie wytecznymi drzewami / przedziwna kwiecień wonnością / buynymi pożytkami obciążony Ogród. Niech sama w nim dla wciechy Bogini kwiecień przemienliwa Chyblia / albo rodząca kwiatki niech tam ma swoy pałac Flora : przecielednając żeli tam nie będzie wodnego Żelitonu / y słodkiego do posilku zjeżdża dla / niezatrzymia tam Parnastich wesółych rezydentów : dla tegoż odważnym na zakładanie piecnych ogrodów Szadownikom to za wżę w pamięci zostawało / y na to wielkie lożyli spezy / żeby aqueductum w swoich ogrodach mieli / wielkimi natładami budując y prowadząc ziemne kanały / y rośkowe fontány : aby niezego do wciechy y piecności nie dostawało ogrodom. Niech to przyznawia z takową odwagą y rośtem zgromadzoną wodom. Cre Petra Sanctor quodcunque rigat, że y podeśhle latorośli suchością nadszwałone / gesto lezacy mi trzejmiz się troplami / y pochyłone mdozścią kwiatki z twárdych kwiaty ochłodzone podnoża swe glowki. Niech

*Pogrzebowe.*

Tiech ogrodnicza ręká nád wytryskájacymi z fontány zátrzymána wodami/ wezuie nádwatloných żył ochłoda y rzeźwość y to przysznawa/ musterney fontanie/ vires alit; te wszystkie wygody pożytecznych ochłod/ y twojemu przynależały Poráui Wielmożny Mści Pánie Podkomorzy Wielunski tákovej rzeki/ tákovej Małżonki ten potrzebowal ogrod/ ktorzyby sie mogli nazwać: Fons Hortorum, puteus equarum viventium: iákoż wygodzić w tym opátrność Bostá/ kiedyc ozdobié twej rożanego Poráui nowym zacnego Potomstwa látoroślom/ y wrodnym miłych Dziateczek kwiataczkom/ potrzebny y wielkimi cnotami y wrodzenia zacnością nabrany obmyśliłá strumien.

A toć jest każdego osobliwie Senatorstkiey godności Małżonka nayosobliwsza od Bogá ochłoda/ kiedy ná tátego trafiłá małżenstwa swego Towárzyśá/ ktorzy ad irrigandum. Nie ná vsuszenie y zinozolenie głowy/ nie ná wweđenje/ ále ná ochłodzenie dány od Bogá bywa. Nie bez wielkiey táemnice znát dobrej małżonki Izaakowi/ potrzebney wpatruie Elizer/ od Abraháma Patriárchy poprzyśięzony/ aby nie de Filiabus Chananáan, z národu bezbożnego/ obczytámi poganstimi zárażonego/ wpatrzył synowi tego małżonka/ ále aby w ziemi Mezopotanstkiey w mieście Nachor/ pobożnego wychowánia obczytów przystoyných wpatrzył przybiłá oblubienice/ w ktorých miejscách tylko sie znaydowalá cnota. Chcac sie poprzyśięzony sluga Elizer swiemu przysłużyć Pánu/ ále bázciey młodemu Izaakowi/ do samego Pana Bogá vdale sie ná pomoc/ od niego samego chce podanego znátu/ ktorymby mu pokázal godną y pożyteczną towárzyśtwá małżenstkiego Synowi Abrahamowemu oblubienice. A ták v síes bie postanowil. Ecce ego sto prope fontem aquae, & Filia ha-

Genesis 24.

bitatorum huius Civitatis, egredientur ad hauriendam aquam: igitur puella, cui ego dixero, inclina hydriam tuam ut bibam, & illa responderit: bibe, quoniam & camelis tuis dabo potum, ipsa est quam praeparasti semini tuo Isaac, & per hoc intelligam quod feceris mihi in iudicio cum Domino meo. Dobrze wpatrzył sobie życzliwy Elizer słowé swoje miejsce/ stájąc nád źródełcm chłodney wody/ z którego nállá pýchła rzeźlá/ aby tam rzeźniłá pros



## Kazanie

be/ nąznaczoney Jzákłowi od Boga małżonki. Niezawiodł się  
 na swojej z Bogiem umowie Elizer/ ledwie co stąnie przy onym  
 strumieniu/ aż obaczy wychodzącą z bramy z wiaderkiem po wodę  
 śliczney wrody Rebeke. Nec dum intra se verba compleuerat,  
 (powiada Pismo święte) & ecce Rebecca egrediebatur Filia  
 Bathuel, habens hydriam in scapula sua: Puella decora nimis,  
 virgoque pulcherrima, & incognita viro. **T**á tedy wrodziwa  
 Panna. Descendens autem ad fontem & impleuerat hydriā,  
 przysiadła do rzodli/ y pełne wody nązerpála wiaderko. Już  
 miał gotowz Elizer Oracyz/ tak iako iá nżey położona zkomz  
 ponowal/ tak iá do wrodziwey wyprawił Panny/ ná ktorą oná  
 odpowiada. Quæ respondit, bibe Domine mi, celeriterq; de-  
 posuit hydriam super vlnam, & dedit ei potum: cumque ille  
 bibisset, adiecit; quin & camelis tuis hauriam donec cuncti bi-  
 bant, effundensque hydriam in canalibus, recurrit ad puteum  
 ut hauriret aquam, & haustam omnibus camelis dedit. **C**ożci  
 się tedy podoba wrodz/ co zac ochotá y polityká tey Pámenty Elis-  
 zerze? Ipse autem contemplabatur eam tacitus, uż się nie záz-  
 pátruy ná iey piękność/ czyń dalsze kontraktty. O iako dobrze się  
 wygodziło nowemu Małżonkowi: przy takowych wodach wpatrze-  
 na y znalezione Colubienic/ stániec tá za wielką ochłodę Jzákłu/  
 ktora takim z wiaderká swojego chłodzi z pragnionych ochotna  
 napoim: lubo chodisz dumając meláncolizno po srookim polu.  
 Egressus est in agrum ad meditandum, predkoć wesola małżon-  
 ka wybie z głowz meláncoliz/ y nie tylko ciebie ale y cały dom  
 twoy/ z wiaderká swojego/ pracz/ stánieciem gospodárskim/ boynie  
 traktować y częstować będzie. Optimum inuenit eligēdæ spon-  
 sę. Hiero-  
 in Gen: sicut enim ē fonte haurientem aquam Deus monstrauit Rebec-  
 cam, Peregrino sitienti-  
 que viro, ac eius camelis hydriam in-  
 clinantem, talem tamq; officiosam in domum Domini tui  
 sponsam inducit, quale n. ibi Abrahę pietatem vidit, ut nouis  
 gratiarum fl. encis, magnam erga hospites liberalitatem irri-  
 garet exhibitam beneficii.

Podobnym sposobem zamysły twoje / Wielmożny Młósci  
 Pame

*Pogrzebowe.*

Panie Podkomorzy Wieluński / zażyczył się być przy Rzece  
Szeremawskiej / abyś czerpał z nich pełnym wiaderkiem cnoty  
pobożność y skromność / wpatrzeć mógł zacną y wrodziwą Oblu-  
bienicę : nie zawiodłes się / kiedyś takowa do twego Rozanego w-  
prowadził małżeńskim zwiastem Poraiu / Ktorac ozdobe y pocies-  
che Senatorstwu humorem / wrodzone Wielmożnego Domu Ich  
Młościow Panow z Przylecia Przyleckich zacność z hojnym y ob-  
sitym wylała wiaderkiem.

O iako nieszczęśliwe bywają owe ogrody Malżeńskie / do któ-  
rych Oblubienicą wprowadza Malżonka. *Dilectus meus descen-* *Cantic: 5.*  
*dit in hortum nucum.* Co podobno samego podkłało chociaż  
madrego / y zawiodło w zle a nie wymichlane trudności labiryntu  
Salomoná. A coż to za Ogród orzechowy / do którego po mał-  
żeństwie y weselu na wety prowadzi się Malżonkowie : tylko w-  
przytrzone złych obyczajow / złego wychowania malżonka : musi  
zawise takowych używać utrapione Malżonki przyśmakow / wsta-  
wicznie gryść kłopotliwych trudn. ści orzechy ; teć to są twarde y  
śrościale tych fruktow lupany / niesforne / rpotczywe / postępti  
malżonki. O tych często dawna prawdzi się powieść.

*Nux, Alnus, Mulier, easdem sunt lege ligata.*

*Hæc tria nil faciunt recti, si verbera cessent.*

Przyjdź epod czas w tym ogrodzie Orzechowym / otlukać te twarde  
de owoce czym twierdym. Tłie taki twoy Poraiowy Ogród Wiel-  
możny Młosci Panie Podkomorzy Wieluński / nie orzechowy ale  
Rozany ; za wielką poczytales sobie daną od Boga fortune / takow-  
ych Senatorstkich obyczajow / pobożnych Rodzicow Core mieć za  
Oblubienicę / ta która w ten czas kiedyś ty twoja ta radna głowę /  
na pożyteczne Wygizny dyktował usługi. *Egressus ad medi-* *Genes: 24.*  
*tandum,* kiedyś na to wskytte obracał zamiśle / iakobyś w przez-  
świetnych Trybunalach rządził laskami / w Izbach Poselskich zdro-  
wym dobro Koronie obmyślał wotami / y na tym serokim do us-  
ługi Wygizny Polu / szczerz swoje y życziwą zawise rodził z gło-  
wy Minerue / godną oczu / mieszczą świetnego Senatu / Ktora w'az-  
nym genaušem twoim wrodzona wielkim y odważnym chowa się  
kostami : na ten czas myslacemu / radzacemu / dekretnacemu wo-



# Kazanie

tułaczemu / y szatycowánemu Cerebellowi Pánstkiemu / jedná byl ochłoda Szczemiáwski humor. Wielka to wielkiej głowy zabawa / takowe meláncoliczne y wielomysłne / o dobrym pospolitym rady / ná swoje brác włożona głowe / czemu wiele infyich swoim memoze podolać rozumem. Szczęcił sie tym szczyry Rzeczypospol: Rzeczy skiej obrońca Cicero / kiedy wpadająca podzwigając oyczyne / moe

*Philip: 7.* wil. Qui ne omnes concideretis, mei capitis periculo non dubitavi providere: ten głowa swoia cały Rzeczypospolitey piástował całosć / nią od wypadku bronil / z niey miała Oyczyzna potrzebne subsidia Takowa praca y twoie záradnia fatygina bez przestánku głowe / wložone wielkie w Rzeczypospolitey funkcy / ktore / Uchłá sowa prawie znosisz niezmordowany moca / narazając sie ná niebezpieczne dla Oyczyzny caiosć / trudnosć. Przewząc że Iu capitis periculo non dubitasti providere, kiedy szkodliwe roznych nieprzyaciół nárazdy gubić chcieli całosć Maještatoro / znosić wolnosć złote / práwa zárazac szkodliwa setta. Nebożnosć ruinować dochody Kościelne / Kłáštorne dobra pustoszyć / twoia zá chodziles mądrych głowy okolo tego przeszkoda. Tłam łanym / Mieszcza szanietemu / Kłáštrowi Jasnogórskiemu tego sie bylo dosyć dostało strachu / ale / ne concideremus, tu capitis periculo non dubitasti providere, umiales y mogli zezgluwać záczyć ná ochrone y obrone náše / głowy. Co rzeka o walnych Kommissjach Lwowskich ná vspokoienie rozrozmionych animusów zložonych / od poslušensztwa odpádłych / znác że sie dobrze nád infyich rada y dzielnosćia do vspokoienia wielmożna twoia przyložyla głowa.

Alle niedziwujcie sie nieprzekonanym y zezgluwym pracem / y wielkim funkcyom / samá cie mądrość y dzielność otworzenymi serożo do nich prowadzila drzwiami: y slusnie z tym sie popisac

*Cantic: 5.* bez zádrości mozesz. Aperi mihi foror mea sponsa, quia caput meum plenum est rore, & cinnini mei guttis nocturnis. Lubo nie raz przyšlo sie zápoćić / okolo roznych y záwielkich w Ronie trudnosć / przecie iednak / Caput plenum rore, záwsze Pánstki y wesoly humor / znác że nigdy domowe przykrości / Pánstkiej nie fuszyly głowy / záwsze przy wesolosci spokoyna Wielmożna Malzonka / ulubiony mi pociech y vćiech influencyami ztrudzona mogła

## Pogrzebowe.

mogła rozweselić/ y wspokoić głowę. Miał co na głowie swojej  
 ność godny pożałowania Dworzanin Książęca Saxoniey Birger  
 rusa/ nazwany Furgilus, który wchodząc swarliwej żony kłopotow/  
 po całym roku z pałacu nie wracał do domu/ y gdy raz nies Sygonius  
lib: 8.  
 spodzianie obaczył domowego swojego sluge/ gdy spytał iezeli iez  
 bęże Pamięgo żyje/ z desperacrey rzekł: si illa uiuit ego jam perij:  
 do tego przywodzi zle żony własnych małżonków/ że nie tylko ich  
 siusa głowy/ ale też z kłopotanych meláncolia/ do śmierci zwykły  
 przywodzić.

Nie taki humor był pobożnie zmarley/ Wielmożney Jey  
 Mości Pámiey Podkomorzyney Wielunskiey/ była przy herbow  
 ney Szreniawie swojej iako rzekł/ bystrym plynaca strumieniem.  
 Quali Fluius, ale nie taka na która lud Izraelski y Moyses trafił  
 o których powiada Pismo święte. Venerunt in Mara nec pote- Exodi 15.  
 rant bibere aquas de mara, eo quod essent amara, unde & con-  
 gruum loco nomen imposuit, vocans illum Mara, amaritudi-  
 nem. Strapiony pragnieniem lud Boski: podrożna z trudzo-  
 ny sátyga/ niemiał zład wcyrpnąć na posilek wody/ á lubo sero-  
 to y głęboko nadesli plynace rzeki: te nieużyte dla gorzkości pié  
 pragnacymi z siebie niepozwalaly wody/ dopiero kiedy Moyses  
 w cudowne Pan Bog porzązał drzewo/ które wonych zámoczy-  
 wszy wodách/ przykra ich gorzkość w przyiemną obrocil słodkość.  
 Qui ostendit ei lignum, quod cum misisset in aquas, in dulce- S. Bernar-  
dus Senen:  
Serm: de  
Cruce.  
 dinem versa sunt. Co wwiązaiac Bernardus Senensis, mowi.  
 Lignum à Deo ostentum à Moysse aquis immersum eadem  
 amaras in dulcedinem mutat, sic Crux Christi acerbis  
 passionum, quæ iustum exacerbat, mirabili virtute dulcorat.

Trudność wprawdzie znaleźć takowe Malżeńskiego stanu  
 pomieścianie/ żeby iako nie miało być podsycone gorzkością/ á iez  
 żeli nie cale przykre/ żeby przynamniemy nie miało mieć iakiey wra-  
 żenia przysady: ale te wśrtek kłopotow cierpie nieśmaki chłoz  
 dzi Krzyż Chrystusow/ y choćby znatury swojej te wody y rzeki  
 miały przylana gorzkość/ samym pobożnym wychowaniem/ Chre-  
 ścianstwu cnotami łatwo y przedko bywała cisażzone. A lubo  
 to inże małżonki meżom swoim bywała trzycim/ pewnie nie takim  
 przy



# Kazanie

przy swojej Szreniawie Krzyżowej była Wielmożna Jey Mośc Pami Podkomorzyna Wieluncka. Czytam o jednym mezu/ktory  
slyszac Ewangelia/ y z niej duchowna nauka/ ale zrozumiawszy  
one slowa. Qui vult venire post me abneget semetipsum & tol-  
lat crucem suam. Kto chce isc za mna/ niech sie zaprze samego  
siebie/ y niech weźmie krzyz swoy a zamna idzie: zprosta wpada-  
ly do domu porwie zone swoje y z mna przez vlice biezy/ na ktorey  
wziasz gdy sie lud zbieral/ y miewazny gaml postepel/ dal racya/  
ze trzeba za Chrystusem krzyz nosic/ a ia ciebiego w vtrapieniu  
niemam/nad zone moie/ dlategoz one dzwigam na ramionach mo-  
ich. Ciezki to krzyz/ zla zona. Drugi taze zemiaty/ gdy mu  
powiedziano ze malzonka iego wrzece vtonela/ szukal vtraty  
swoiey pod wode brodzac y przeciwko rzecce/ y gdy mu gamiono ze  
nie po wodzie/ ale wprzez vtomoney szukal/ dal wynowke/ mo-  
wiaz: zawze ona sprzecza byla za zwora/ rozumiem ze y po  
smierci niemoze tylko wprzez plynac.

Nie taki krzyz herbowna nosi Szreniawa/ zeby kiedykolwiek  
obciazye miala takimi przykrosciami nie przywykle do takowego  
ciezaru ramiona Wielmoznego Malzonka/ rozumiem o tym/ ze  
gdybyc przyszlo szukac w serdecznych lzach/ iako wrzece/ Wielmo-  
żney zmarley Jey Mości tochaney Malzonki/ zeby tego nie przes-  
ial modelu/ gdyz takazci sie zawze stawic w vpodobaniu chciala/  
zeby iako narprosciey wedlug woli twoiey sroga plynela Szren-  
iawa/ taka we wshytlich zamoslach byla/ iaka z vrodzenia Senas-  
torzkiego z pobożnego wychowania byla: a lubo krzyz zdobi her-  
bowna iey Riete/ iednak nie na obciazenie/ nie na wprzetyzone  
gorzkosci/ ale na pomyślnie przy tych wodach zostawal podciech  
slodkosci. Trudno wprowadzie o takie na swiecie malzenstwo/  
ktoremu by zawze dostawac mialo wina/ zeby mu nie przysnano  
tego iako w Kamie Galileyskiej defektu. Vinum non habent.  
Predko w nim stodycz zkwasmie/ y kwasm z mney bywa ocet/ a  
sama tylko zostaje woda gorzka/ ale kiedy tam anayduie sie boiazni  
Boza/ znayduia sie cnoty Chrzescianskie/ pobożne sprawy/ kiedy  
Wielmożna Malzonka/ przeciwko poddanym lastawa/ vbozim  
milosierna/ w modlitwach nabożna/ w poslach wstrzeżniwa/  
do Spoa

Ioan: 10.

do Spowiedzi y Komunii częsta/ w pokucie płacziwa/ w pil-  
nym działek wychowaniu troskliwa/ płynie słodkimi strumieniami  
napełniona/ iako głęboka Rzeka. Takowe obietcie w tej swia-  
ta podroży/ zwłaszcza zacnym Młatrom Pan Bog v Izaiasz  
Proroka błogosławienstwo. Ego Dominus Deus tuus docens te *Izai 48.*  
utilia, gubernans te in via quā ambulas: utinā attendisses man-  
data mea, facta fuisset sicut flumen pax tua, & iustitia tua sicut  
gurgites maris, & fuisset quasi arena maris semen tuū, & stirps  
vteri tui ut la illi eius. Jam iest (mowi) Pan Bog nauczyciel  
twoy/ ktory kieruje y rządzi droga twoja: o gdybyś zachowała  
przykazania moie/ byłaby na świecie tak spokojne pomieściana  
twoie/ iako w ciłości swojej płynie skromna rzeka/ byłaby spraz-  
wiedliwość twoja iako głębokie tonie morskie/ nasienie twoie roz-  
mnożyłbym iako piasiek morski/ a latorośle żywota twoiego/ iako  
drobne kamyczki iego. Ztąd wpytka ludzka szczęśliwość/ pokoy/  
zgoda/ sprawiedliwość/ zacnego Potomstwa rozmnożenie/ sama  
bojaźń Boża/ przykazania iego zachowanie/ cnota/ pobożność.

A któż tego nie widział w pobożnie zmarłej Wielmożney Jey  
Młosci Pamey Podkomorzney Wielmożney/ patrzaliśmy na zgo-  
dliwą spólnego pomieściana jedność. Facta fuisset quasi flumen  
pax, przy swojej Żerbowney Szreniawie spokojnie płynąca/ pās-  
trzymy na przeznaczoną gromadkę pozostalego (day P. Boże długo y  
szczęśliwie) Potomstwa/ te to sam Porajowski ogroda ozdoby  
y pociechy/ Boskim kwitnace błogosławieństwem latorośli/ y z li-  
stów swoich iestże nie wytwile rozyci/ ktore influencya cnot y  
pobożności Wielmożney Rodzicielki napojone/ w wielkich nadzie-  
jach y expectatywach kwitnąć y rozrzucać się będą.

Niechże ieno znayda się między tymi żywymi wodami grze-  
chowe odmioty/ niech swawola z brzegu wylecie/ o iako przedko niez-  
szczęśliwa/ takowej Rzeki/ gorzkość: tak o tym mowi Jeremiaś  
Prorok. Numquid non istud factum est tibi, quia dereliquisti *Ierem: 2.*  
Dominum Deum tuum. Dziwnieysie pod czas/ zład w ro-  
żnych domach mienią błogosławieństwa Boskiego/ ztąd wstawa-  
jące niezgody/ ztąd uferko idzie iako z karmienia/ mienią pocie-  
chy z działek/ twoie to spłakanie od Doga/ od cnoty/ oślepstwo:

D

pdaleś



wdaleś sie młynym Ezyptskim gościncem / zhedleś z drogi cnoty /  
y boiaźni Bożey. Et nunc quid tibi vis in via Egypti, ut bibas  
aquam turbidam: scito quia amarum est dereliquisse te Do-  
minum Deum tuum. Na cożci to wynidzie / co sie zmieszana  
z grzechami pomacona gęstnieje woda / co suzy plugawych pueś  
rośkośy / dlatego wshytcie na potym wody twoie zgorznieia. V  
Jerem: 2. Skarża sie Pan Bog na takowe ludzkie postępti. Me derelinque-  
runt fontem aquae viuae, & foderunt sibi cisternas, cisternas dis-  
sipatas, quae continere non valent aquas. Ja głowiek wzywam  
do chłodnych y smakowitych wody moiey zrzodeł / a on sie do bło-  
tistych wdaię kałow: Ja z pilnością y trwazą praca szukam grze-  
snych Samarytanek / sicientes venite ad aquas: a ludzkie iako  
Eccles: 7. wielbłądzi macam bystra y przezczoczyszą wodę / żeby w nich plu-  
gawych nie widzieli krzywego grzbieta gąbow. Mnie przyzna-  
waia pobożni ludzie. Domine, apud te est fons vitae, a przecie  
złość inshych / pogardziwszy mna zrzodem żywym / dokopywa sie  
studzien / aby doczesnymi rośkośami / ludzila tylko nienasyćcia  
swoie pragnienie / doznawaiąc tego na sobie. Quo plus sunt potae  
plus siciuntur aquae.

Nie takie znayduie sie zrzodło przedko przemiiacych wod /  
w Szreniawskiej Rzecz Wielmożney Jey Mości Pamey Podko-  
morzyney Wielunskiej / Stárościny Łayskiej: wiedziela o tym  
dobrze / że z bostrych rzek y nábranych wod wysokie vrodzenia to-  
pia / iako w Ezyptcie rodzące sie niewolniczego ludu synacki.

Exodi 6. Quodcumque masculini sexus natum fuerit in flumē proiice:  
miala zaw ze w pamięci / ze świat / vrodzeniem / dostatkami / hono-  
rání / iako iakuni znaconymi szazami / ludzi gęstnie y truje: ve-  
rũ tamen sex eius exinanita non est, bibent omnes pecca o-  
res terrae: wiedziela ze te wody ze zrzodla piekielnych giegoz

Lampred ści / Aque Stygiae, y martwego plyną morza / De mari mortuo,  
Sat: 4. ktore śmiercia y trupem smrodliwie traca: dlategoż herbowna  
Rzeka swie / pozy krzyju y pobożności zasadzona cnotami żywe-  
go y do koniłości opatrzyła zrzodla. Vwazala pilno zkad Rzeki  
iey Szreniawka miala swoy początek / ktory termin iej / y do

Eccles: 1. ktorego wroćcie miala morza. Flumina vado exeunt ibi reuer-  
tuntur.

*Pogrzebowe.*

tuntur. A któż tych żywych wód / y pobożności płynących struż  
nieni / iest początkiem y morzem? sama wcielona mądrość Chrystus  
Iezus / o którym mówi Salomon. Ego Sapientia effudit *Eccles. 24*  
flumina, ego quasi trames aquar, ego quasi fluuius dorix, & qua-  
si aquar ductus. Oszęśliwe Rzeki / ktore od tego maia swoje po-  
czatki Zrzdla / ktore swoimi zalewa káanalami / ten niepzebrány  
zdroy / od ktorego strumyki infych wypływają wod. Może sie te-  
go każda spodziewać Rzeka / że seroko y głęboko wodami rozleie / y  
z samą zrowna sie morza głębokością y wielkością / ktora z tego  
zrzdla bierze pobożności y łaski pochob. Et ecce factus est mihi  
trames abundans & fluuius meus appropinquauit ad mare.

Takowe początki skład ludzie wypływają / y do ktorych sie  
wroćić maia / kaže mieć ná pilnym otu sam Duch święty. *Atten- I. aia 25.*  
dite ad terram vnde exiisti: ale mech infych iako kámiennie  
posagi z skały wycięsiał ludzi / mech ich z marmuru ostre wyrze-  
zuie dloto / kiedy slyše że takowa początkow ludzkich iest opoka  
Chrystus. Petra autem erat CHRISTVS, toć Szreniawski *1. Corint.*  
rzeka trzymem naznázona / od tey wypłynęła opoki. Cieżkim zmo- *10. cap.*  
rzony lud Boski od Moyżesza prowadzony ná bez ludney / á ná  
ten czas y bez wodney puszcy piágnięciem / wshytke vtrapienia swoi-  
iego przyczynie / zskłada ná niewinnego Moyżesza / iuż nie cichym  
ale głośnym hemraniem. Cur eduxisti nos ex Aegypto, vt in- *Exodi 27.*  
terficeres nos sicut in deserto? w takowym y swoim y ludzi onych  
niewdzięcznych vpale / iako zámwe w takowych gęstych obrotach  
zemdlony / do samego zrzdla ochlody vdaie sie mądry Regimien-  
tarz Bogá / żeby on sam ná vtwierdzenie dobroci y łaski swojej /  
chłodną obmyślił wodę; nie kaže Pan Bog sposobrego y wilgo-  
tnością sapowego vpatrować miejsca / do twardey kaže sie obroćić  
skały / z nią sie iako zrozumna rozmowie / y miasto żelaznych instr-  
mentow / łaska kować mierzyna skałe. Loquere ad petram, & illa  
dabit aquam: á chociaż raz tylko kazał w one skałe spuścić rozge  
Pan Bog / dwa razy one opokę vderza Moyżesz. Percussit bis in  
silicem, & fluxerunt aquar & bibit populus. Niechże kámienni  
ludzie te opoki ná pilnym maia oku / z ktorey wycięsani są opocz-  
stym. Ja herbowney Szreniawie Wielmożney Jey Młosci Pa-  
niey



## Kazanie

nicy Podkomorzyney Wielunskiej te przyznaię attencyę / że żład  
wypłynęła / tam oczyrozumne obracała. Przez to dwoiakię lastę  
wderzenie / twierdza Doktorowie świeci / że Mojżesz na oney opoce  
znał Rzeczę świętego wprzył / dlategoż ona rzeka ktora z twarz  
dego y krzemienistego wypłynęła miejscą / od krzyża swoje miała  
początki. Ta opoka jest Chrystus. Petra autem erat Christus,  
ktora drzewem krzyżowym wderzona / albo ráżey pokopána / chłoz  
Ioan: 4. dne zbawieniu naszemu puściła zdroie. Fons saliens in vitam æ-  
ternam. Od tego krzyża y od takiej opoki ductum swoje prowadzi  
dzi herbowna Szreniawa: oglądać sie tedy było potrzeba Wiel  
możney żmátley Jey Wści Dáney Podkomorzyney Wielunskiej /  
żład początki życia swojego prowadziła / y żeby lastkami Boskimi  
żalána nigdy w swojej nie oschła Szreniawie niedoprowadzając  
tam wstáłym pływaniem swojej wody żład swoje wzięła początki :  
dlategoż w takowe sposabia sie pobożne uczynki / ktoreby ia do  
szczęśliwego prowadziły terminu / żeby nie doliny podziemne y  
ziemskie tylo kánały nápełniła tymże żyła / ale żeby wysoko w samo  
wpływała swoimi strumieniami niebo / y z tymi tam złączyła sie  
rzekami / ktore w gornym Jeruzalem / nieustaiacym wiecznych roz  
stosy płyną strumieniem. Do Boga wracać sie máia te rzeki roz  
zumnych y żywych wod / ktore od Boga samego wypłynęły / tam  
máia wpadać brzegi ziemskie opuściwszy tedy własne ich błogosław  
wienstwa morze. Inaczej / ieżeli nie wiggore do nieba podnoży  
rzeki swoje wody / ale sie w zakręch dna ziemskiego roz  
pię / w głębokicy przepásić w wieczną zgube wplyna / od popiołu  
piekielnego ná zgube wsiąknione.

Tá wielka Krolewska godność zpokolenia żydowskiego nás  
znaczywżo opatrność Boska przedziwna Ehyz / zaraz z młoz  
dychlat życie iey y kondicya do málkiego przetrónał strumyká /  
ktory w śnie prezentuje ogom Mardocheuszowym : o którym on  
Esher 10. daie takowa relacya. Recordatus sum Soma quod videram,  
parvus fons crevit in fluvium magnū & in aquas plurimas re-  
dundavit, z przodku málka pokazała sie ogom moim rzeczka /  
ktora przybywając y rostać w żerońie wody / iasó nayw.ekha stá-  
ła sie rzeka / y wielka część żalala ziemie. Wielci to znaię iako  
Krolez

*Pogrzebowe.*

Krolewskiej godności/ tak też pobożnych cnot *Estery*/ która to rzeka z przodku miałymi a potem niezbrodzonymi plynęła wodami. Ale to dziwniejsza że taż Rzeką obrocila się w iasność y słońce. *Creuit in fluium & in lucem solemq; conuersus est.* Alubo ta iasność y słońce znaczy Krolewską godność/ która to ma w imprezie swojej/ że iako *Impresistowie* dowcipni/ różne przyznają od Słońca odetwane Krolom własności/ tak y oni powinni być Słońcem: inisi tego sobie *affektui* żeby im przyznawano iasność słońcu. *Solus indificiens.* Drudzy żeby tak swoje dobroczynności promienie na ludzkie rozpuszczali potrzeby/ y tak każdemu nimi przyświecali iako słońce iednakowo w sychim świeci. *Qui solem suum oriri facit, super bonos & malos, y tym się* *Petrus an- sa.* *Matth: 5.* szczęśli słońca przypisanym len ma. *Omnibus*, była takowym strumieniem *Estery*/ wielkimi zebrana wodami. Rzeką ona/ obrociła się w słońce. które w ciemnościach zguby narodu swojego/ świetne rozpuszcila promienie/ lasławyn się Erwi swojej stawiając słończnym planeta. W inym iednak rozumieniu/ tey rzeki w słońce obroconey ta ma być własność/ że iako słońce wysocho zasiada na *hemispherium* niebieskim/ tak każda rzeka ma się obracać w światłość/ y w gore swoimi plynąc promieniami iako strumieniami. Z kad ieden dowcipny *synbol* sta rozbiierając te trzy *Typotius* *in symb:* litery/ ktorymi się in con posico słońce nazywa *SOL* literze *S.* przydaie *Surlum*, literze *O.* deklada/ *Omnia*, *L.* *templementuie*/ *Largitur*, że z tych trzech liter/ te zbiera w gromadę słończna własność/ *Surlum omnia leuat*; y pochylone od ziemi dźwiga słońce promieniami swoimi: do gornego wznosi światki y trawki/ wilgotne humory winduje do gory/ żeby wodniste obłoki promieniami podciągnione na wietrze zawiesilo/ y ene na ochłodę ludzka distilowało: te sa y inie promieni y iasności obliqi przyrodzone/ które rzeka *Estery* w słońce obrocona skutecznie w sobie wyrażila.

Wracam się do herbowney Szreniawy/ Wielmożney a pobożnie zmarley Jey Mości Pánier Podkomorzyney Wielunskiej. Przytewnałem ja słowami Proroğa do rzeki. *I ransi terram tuam quali fluius*; sama lasła Bęsta/ samo wrodzenie w domu *Sennatorskim*/ rzeka ja wzynilo; była od młodych lat iako strumy



## Kazanie

rze/ który dobrym y pobożnym wychowaniem / pochopem cnót  
crevit in fluvium, w pełności swojej nabrana stała sierze/ nie  
dosyć głębokimi rozlać tey rzecze wodami/ same tylko ziemskie liżać  
brzegi/ buyne uprawiać ogrody/ w uprawionych Poraiach rodzić  
ozdobne kwiatki/ y doczesnymi influencyami szczęścia te obce grun-  
ty wilgoć: potrzeba żeby rzeka obrocila się w iasność y w słońce/  
nie tylko żeby iako Esther w gwałtowney potrzebie ludziom czyni-  
ła sukursy/ ale żeby ta rzeka do nieba plynęła/ tam swoje do gory  
prowadziła dukaty/ y tam w ostatnim swoim stanelu brzegu/ w sa-  
mym początku swoich zdrojle/ y ostatnim łącząc się terminem  
sąmym Bogiem. Nie sama tedy tak szczęśliwa rzeka Estery/ że ta-  
kie metamorphoses w niej się pokazyły; była y ta słoneczna z tey  
rzeki Szczeniawskiej własność Wielmożney Jer Włości Paniey  
Podkomorzyny Wielunskiej/ że y na ziemi wielkimi influencya-  
mi cnót obfite sprawiła owoce/ ale też iako słońce stanelu na niebie:  
dla tegoż serce y myśli swoje do nieba podnosiła/ tam światobli-  
we zładała modlitwy/ factum omnia quando.

Jeżeli to hojnym przyznacie Prorok Izaiasz ialmużnom / y  
miłosiernie wylanemu dla wbożnego bliźniego sercu/ że mu x nas  
grodzie te obiecuje zapłaty/ że same ciemności obrocic może w ias-  
ność y w obfite pożytki/ iakoż ta rzeka Szczeniawska/ mieniła się  
w słońce y światłość obrocic / która takowym plynęła miłos. erz  
dział. *Isaia 58.* Położy tu assekuracya Proroctwa. Cum effuderis elu-  
rienti animam tuam, & animam afflictam repleueris, orietur  
in tenebris lux tua, & tenebrae tuae erunt sicut meridies, & re-  
quiem dabit tibi Dominus semper, & implebit splendoribus a-  
nimam tuam: & eris quasi hortus irriguus, & sicut fons aqua-  
rum cuius non deficient aquae, & aedificabuntur in te deserta  
fundamenta generationis & generationis suscitabis. Coż pe-  
wniejszego nad te obietnice Proroctwa/ kiedy hojnie wylanemu nad  
wbożym miłosierdziu te naznacza nagrode/ że w ciemnych śmiercei  
mgłach / iasnym zaświeci promieniem/ że wiecznie miłym siem  
człowieka w spokoju/ zawsze iako w południe bystro świecić mu będzie  
słońce / w iasności świecić się nieśmiertelna będzie dusza / wygni-  
z miłosierdnego obfity ogrod / y nieprzebrana rośkość niebieskich  
rze/

8  
rzeka/ puskami leżące Samule szczęśliwym różnnoży potomkiem.  
Takować pewnie hoynie płynących Szczęśliwskiej rzeki dobroz  
czenności nagrodą. In solem & lucem, że się w takowe obrociła  
splendory/ które rzeka sama pokazała na ziemi. Tymi/ tymi po  
bożności płynąc ma na ziemi głowiek punitami/ y nigdy wylanych  
na głowiek przez laske Boska strumieni nie ma sobie dopuszczać  
słowskiy przekopywać y przerywać rece/ gdyż na to się wskaza po  
tego sądzi nieprzyjaciel duszny/ aby głowiek od tey odsadziwszy  
wilgotności oschła bez laski Boskiej dusze/ w kiele grzechowym  
nurzał/ y tak sobie postępuje mezmierzy nad Holofernesa Tyrana/  
z każdym głowiekiem/ w którym rozumna dusza iako w mocney  
siedzi fortecy na sturmy nieprzyjacielskie bezpieczna.

Ten podstąpiwszy z ludem swoim wojskowym pod Bethulia  
obronne miasto/ abo atkordem y poddaniem dobrowolnym/ abo  
mocnym chciał ie w moc swoje wziąć sturmem; a wracuiac do  
tego sposobnego przystępu/ obieżdza do kola miasto wysokimi z ną  
tury okopane gorami. Coż sie dzieje? Porro Holofernes cum *Judith*  
circuit per gyrum reperit quod fons, qui influebat aquae ductū  
illorum à parte australi extra Ciuitatem, dirigeret & incidi  
præcepit aquae ductum illorum. Wziął on złośliwy Wódz  
na chłodne źródło/ z którego kanałami płynęła Bethuliey woda/  
dodawiając potrzebie obywatelom/ na pozyteczniejszy sukursu.  
Te iedyń odęymie miastu Holofernes ochłode/ y przecinać kaze  
one turmuzy/ żeby całe miasto wsiadając/ w pragnieniu zostawił/  
y ona niedza do poddania przyprowadził: iedną ieszcze onym obles  
żencom zostawiała pociechą/ że blisko murów płynęły wodne źród  
ła/ których odiać y przekopać trudno było Holofernesowi/ znas  
laż iednak podany sposób/ żeby y te wody nie dodawały obleżeń  
com/ pilną straż y potężną tam zasadził wartę/ ktoraby czipać  
oney nie dopuściła wody. Erant tamen non longè à muris fon  
tes, ex quibus furtim videbantur haurire aquam, ad refocillan  
dum pot-ūs quàm ad potandum. Wziął tedy takowa od swoich  
żołnierzów radę/ aby iezeli chciał bez zwożenia bitwy y rozlania  
krwie opanować miasto/ broił do czerpania wody przystępu. Ut  
eigo huc congressione pugnae possis superare eos, pone custo  
des fon-



des fontium, vt non hauriant aquam ex eis, & sine gladio interficiet eos, vt certe fatigati tradant ciuitatem suam. Jakoż powiodła się ta porada Holofernesowi/ że ona nieprzyjacielska zrobi del skaza/ cała Bethulia oschła/ że bez wody w pragnieniu obleżeni cy umierać musieli. Cum prosternamur ante oculos eorum in fici.

Takowey zażywa skutki ten mocny dusze naszej Oppugnator czart/ wie z kad pożyteczne plyną głowiekowi iakż Bostich strus mienie/ ktorými kanalami żywych wod/ ludzka się dusza chłodzi plynącymi zdrojami. C. mæcius sicut purpura Regis iunda cana-  
*Cant: 7.* libus; czyni pilne obchody do kół/ Circuit quærens quem deuor-  
*1. Petri 1.* ret, y rozrzuca/ przecina te potrzebne rumuze/ na tym się naya-  
bárziew sadzac/ iakoby to miasto osużyli z Bostich laski wilgotnos-  
ści/ osużywszy nieszczęśliwą dedycę poodane opánował sumnienie.  
O iak wiele osużył Bethuli/ takowe odciawży posilki: nieieden  
*Psaln: 21.* narzędka/ Aruit tanquam testa victus mea, przyznając Anima-  
mea sicut terra sine aqua tibi, osycha dusza twarada iako skorupa  
bez tey wilgości/ iako wypalona goracością ziemią/ dżdżu obfitego  
pragnie. Wtakowym wpale głowiek zostaje/ ktorogo to przers-  
*S. Chryso-* wie ten nieprzyjaciel kanały: Quemadmodum Tyrannus muni-  
*tom: Ho-* tam Ciuitatem oblidens, sedulo inuigilar, vt cōmeatūs copiam  
*mil: 15.* obfessis eripiat, & potui necessariam aquam adimat vt inopiã  
aquæ exultos citius in potestatem recipiat, vti fecit Holofernes  
Bethuliam obsidendo, & ductum aquæ præidendo. Tali astu  
fraudentus & uaser hostis noster expugnat animam, vt prius  
fluentis gratiæ Diuinæ siccata m, arentem præfiri, liberæ dedi-  
tionis extorqueat assensum. A czego niedokazał złe zamyślny  
Holofernes w Bethuliey/ do czego mu meżna Judyth pretka  
prześkodziła odsiecz/ y tego wludziech niesprawil/ gdyby przy  
drugich bliskich zostawały się strumieniami. Jeżeli ten nieprzy-  
jaciel zasadza tam warze swoje/ y głowiekowi potrzeba mieć pilną  
straż/ żeby sobie wydzierać niedopuszczal miley ochłody.

Tuż tam po sprawie będzie/ pretko nieprzyjaciel fortece oda-  
biera y w nich się osadza/ kiedy głodem y pragnieniem głowiek  
ściśnie. Nieieden był takowy Bellizariusz/ ktoroy obleżeniem oz-  
pasz

Pogrzebowe.

pasawşy potężne miasto Vrbnum, w którym sie Góttowie wforż  
tyfikowali y potężnie bronili/ obaczywşy że żrzedło/ które iedno  
tylko w onym mieście było/ za Bostm dopuſzczeniem y rozkazem  
niem wſchło y cale zgaſeło/ żaraz ſie ſzczęśliwemu wodzowi Belis  
zariuſkowi/ bez żadnych dobywania ſturmow poddali. Takowa  
ſuchość y ſamych obleżencow Jerozolimſkich od Tituſa y Weſpá  
ziána ſciśnionych/ niewypowiedziánym morzyla prągnięciem/ że  
za wielkie mieli ſzczęście/ ieżeli deſzczem zmoczone plotná wyćſnać  
z ſiebie kilka kropel ná ochłodę pozwolely/ potrzeba tedy/ abo oż  
ſtrożnie pilnować tych fontan/ abo ſamemu oddać ie wſtraſ Bó  
gu/ ináczey pretko przydzie dufy ludzkiey oſchnąć/ y doſtać ſie ná  
dno przepáści w loch piekielny/ miasto naznaczonego terminu  
y morzã zdroiow niebieſkich.

Umiała pilna ſtraza ſtrumieni Rzeki ſwoiey Szreniáwſkiey  
wártować/ Wielmożna á pobożnie zmarła Jey Moſć P. Podkomor  
rzyna Wieluńſka, á ieżeli ſamá / tey nie mogła podolać obrome /  
przybrała ſobie ná pomoc mężna Judythe Pánnie Przebłogoſłá  
wioná Mátkę Boſką/ która w takowych ſuchoſciách/ zwykła za  
wſe dawać ludziom prągnącym ſukkurſy. One nabożne Rozán  
ce/ one do każdego ſwiała Naſwietſzey Pánnny twarde poſty / one  
Sobotnie ſuchoty/ co inſzego były tylko iednym pilnym tey ſtrażni  
czki zaſádzieniem/ która przedkã przynoſi pomoc y poſilek od tego  
nieprzyaciela inſetowaným: z tym ſie ożywa v Medrcá. *Beatus Prouerb: 8. cap.*  
homo qui audit me, & qui vigilat ad fores meas quotidie, & ob  
ſeruat ad poſtes oſtij mei, qui me inuenerit inueniet vitam &  
hauriet ſalutem á Domino. Niech ſie ſhancue ten piekielny Ty  
ran wſytká moc ſwoia przeciwko człowiekowi/ niech opánue to  
Jerycho nieſtátecznoſci ludzkiey/ iako mieſiącá/ niech ſie rozpoſcie  
ra wtey Fortecy/ tylko co krzyknie Jezus: Circumducite Arcam  
Domini, żeby ſie zblżyła y otworzyła Arká Pánſka/ te potężne  
Jerychá mury. Al/ Muri ſubitò corruerunt; rumem do ziemi  
wpada wſytká moc czártorſka. Takowác miała ſtrażniczka  
Szreniáwſkich ſtrumieniow ſwoich/ Wielmożna Jey Moſć Pani  
Podkomorzyna Wieluńſka. Była ſamá zawſe ná wárćie/ y pilney  
ſumnienia ſwoiego ſtraży/ ale niezaſypiała w gorącym do Pánnny  
Przenaz



Przenasświetley nabożeństwie/ vigilabat ad postes ostij mei, o iako często było widać u drzewi/osobliwie iuz poromstwem obciążona Wielmożna Jey Mości/ kiedy w Dzień Nasświetley Panny Wniebowzięcia długim sie bawiąc nabożeństwem/ prześo do Rosściola Lesniowskiego od Żarek dobrze odległego posła/ z niştey pokory/ ku czci Matki Boskiej/ takowe ponosząc śatygi/ ktore podobna byly do prettkiey śmierci przyczyna. Potorna y poslušna y częśc Matki Boskiej Kochająca rzeką Szczeniawską.

Miedzy wszytkimi cudownymi y ná rostkazanie Boskie poslušnymi Wodami/ ktoraby ochotnieysza byla/nád same nie znayduie Rzekę Jordáńską. Poslušne byly wody czerwonego morza/ że stáznely iako mur/ czyniac z niewoli Faraonowey wychodzącemu ludowi przeście: iednak ie do takowegoposlušenstwa przywiodła lastka Moyszešowa. Rzeká Jordáńska/ ani biciem/ ani lastka postráśzona/ o iako nabożna: tylko co daie Pan Bog ordynáns swoy Jozueamu. *Præcipe Sacerdotibus qui portant Arcam foederis, ingressisque eis Iordanem & pedibus eorum in parte aquæ tinctis, Iordani autem ripas alvei sui tempore messis impleuerat; steterunt aquæ descendentes in loco vno & ad instar montis intumescerunt apparebant.* Wchodzą beśpiecznie oni Kápláni/ ktorzy ná rámióńách swoich Arce nosili ná brzeg Jordáński/ iuz obuwie swoje zmagáli/ áż woda wstępuje sie y czyni przeście Arce/ dno swoje odkrywając przed tym wodami zálane. Wielka rewerencya tey Jordáńskiey rzeki uczyniona Arce/ że sie stusłnie nie tak rozdzielonemu morzu/ iako rozdwoioney wodzie Jordáńskiey záá *psal: 113,* dźwić może koronowany Prorok. *Quid est tibi mare quod fugisti, & tu Iordanis quia conuersus es retrorsum.* A mowi świeszy Ildephonsus. Si in tanto honore Iordanis, habuit inani-

*S. Ildelph: matam Arcam, typum Beatissimæ Virginis; quare non omnis Serm: 4. tibi honorem deferat orbis, quomodo te non omnia honorare de Assum- debeant elementa ô Mater gloriosa Dei, quæ & illorum portabione. bas in se Creatorem &c. To takowa czyni nierozumna rzeká Arce/ przymierza rewerencya.*

Coż ia rzec mam o Szczeniawskiej Rzece Wielmożney á posbożnie zmarley Jey Mości Pániey Podkomorzyney Wielunskiej/ Gyniła.

### Pogrzebowe.

czyniła to nie raz/ co iedną tylo oświadczyła rzeką Jordaniſką wſtupa-  
 ga: użem pokazał/ że nazwać ſie może rzeką Szreniawſką Jordas-  
 nem/ gdyż do niey wpłynęła godność Wielmożnych Ich Młciow  
 Pánów Jordanow zpowinnowáceniem/ w ten czas kiedy rece An-  
 yelſkie żywą do nieba prowadzili Arce/ roſkoczyła ſie naſza Szren-  
 iawá/ aby wprzód tey Arce moſtem ſie nabożnym y pokornym na-  
 bożeńſtem położywſzy/ ſamá przedkó y ſzcześliwie ſwoie za nią od-  
 prawiela przeprawe. Oiało wiele razy ta Rzeká/ ad inſtar montis  
 intumuit, wzgórze ſie w nabożeńſtwie tu Młatce Boſkiey obracała/  
 kiedy tu na Jáſney Gorze Czestochoſkiey/ częſto górę brała/ po-  
 kornymi Spowiedziámi/ nabożnymi Kommuniámi/ częſtymi pie-  
 chota peregrynácyami/ ſwiádkiem oblane nie raz łzami ſkrúſzony-  
 mi páwimenty/ ktore z tey rzeki nabożeńſtwem nabráney płynely.  
 Fontes lachrymarú deduxerunt oculi mei. Nie było tey Kom- Ierem: 9.  
 muniy ſwietey/ przy ktoreyby oná iako w ſtolu Symoná ſredz-  
 cego Chryſtuſa/ za pokarm y przy tym bankiecie ciała y krowie Chry-  
 ſtuſowej/ hoynymi nieczęſtowała łzami: nie było nigdy w tego Luca 7.  
 przenaſwietſzego Stolu/ bez tego przyſmaku y traktámentu. A-  
 quam pedibus meis non dediſti. Záczyń dobra conſequencya y  
 nádzienia/ że mając takowá ſtraż okolo pozyskania y zátrzymania  
 łáſki Boſkiey/ mając za iedyná Patronkę y Młatkę Przenáſwietſz-  
 á Pánnę/ ktorey ſie oná záwſze á oſobliwie bliſka będąc ſmierci opie-  
 ce oddawała/ że nigdy iako Bethulia oſeknać z ſwoich nie mogła  
 łáſki Boſkiey ſtrumiemi/ ktora ta náypietnieyſza Judyth/ w ſwoiey  
 opiece y obronie miała.

Jużſze tedy hoynymi łzami tey wesoło płynácej do ſwego ter-  
 minu niemieſzay Rzeki Wielmożny á záleſny Młoci Pánie Pod-  
 kórnorzy Wieluńſki: rozumiem że cie gorące w ſercu twoim pali/  
 iako Dawida praga enie. O ſi quis mihi daret porum aquæ de 2. Regum  
 Cisterna quæ eſt in Bethlehem iuxta portam. O ktoby mi dał 23. cap.  
 żebyim mógł dłużej ſerce moie/ ozdobe domu moiego/ wkocharne  
 chłodzić pociechą pozostale y oſierociałe potemiſiwo: wezynie tak  
 Wielmożny Młci Pánie! odtonorzy Wieluńſki/ iako Krol Da-  
 wid. L bavi eam Domino, iuż to podáruy Pánu Bogu/ co ſie  
 temu podobáło/ odday woli tego/ bez ktorey pociech dożyſznych  
 nie oſi-



## Kazanie

nie oschłoby było/ liba eam Domino, toć iemii przyiemny nasz  
 poy y wdzieczna ofiara/ y prezent chłodnymi cnot zdrojami napel-  
 niona rzeka. Poti tu na tym świecie plyną ludziami doczesne roz-  
 stoży/ ięsze dostatecznie ludzkiego niemoga rozweselić serca. Nie  
*Psal: 136.* mogli sie w obcey ziemi zdobyć lud w niewola zadržany na wesola  
 Piosnke/ kiedy tego po nim vpraśali ich przewodnicy. Quoniam  
 illic interrogauerūt nos qđ Captiuos duxerunt nos verba can-  
 tionum. Hymnum cantate nobis de canticis Sion. Ale niechce  
 sie wesolości w niewoli/ niechce piosnek w obcey ziemi; y owšem  
 wshytke rzeki światowe plyną zmieszane żalem/ kłopotem y plą-  
 szem/ że każdy mowić może nad tymi Babilonskimi postawiony  
*Ibidem.* rzekami: Super flumina Babylonis illic sedimus & fleuimus.  
 cum recordaremur tui Sion. In salicibus in medio tui suspen-  
 dimus organa nostra. O niebieski Syonie iako nam nie raz sta-  
 na lzy w oczach/ kiedy nam przydziesz na pamięć. Rzeki nasze/  
 ktore zadržą sie szczęściem płynąć/ hojny tylko wyciskaia płacz/  
 przydzie nam muzyczne powieścić/ do melodyey y wesolości/ in-  
 strumenta.

Takowe vprzykrzenie przynosiły płynące Strzeniawską Rze-  
 kę wody/ Wielmożney Jey Młości Paniey Podkomorzyney Wiez-  
 lunskiej/ ile razy na pamięć przyshle gornego Syonu wesole y nie-  
 uciążące potoki/ a codzienne przychodziły z stęsknione serce/ do o-  
*Psal: 41.* nych niebieskich wzdychało zdrojow. Sicut anima mea ad De-  
 um fontem viuum. Trakti Jordánskie herbowne/ wesola sława  
 światu przyiemne porzucić potrzebą; Suspendimus organa no-  
 stra: ktore/ iako niemające tchu: Aura n subtrahe silebunt, gracie  
 wiecey nad tą przestało Rzeki. A Równieżka na swoim siedząca  
 niedźwiedziu/ ktory Wpisanie ś. zwod Młostkich wchodzi/ y one  
 zpowinowaceniem Przejacne° y Wielmożneg Domu/ Ich Młciow  
 Pánów Dembinskich Rzeki Strzeniawską przepłynawshy/ na inshy  
 land swoje przewoży/ do inshych słodshych zdrojow/ ozdoba osoba:  
*Villana l.* nie smutna te wody szczęścia y pociech światowych Równieżow/  
*4. symb.* inshych huta słodshych strumieni. Velox ad dulcora tendit, nasz  
 pisał Symbolista.

A iakoż sie tam niema kwapić/ kiedy torrente voluptatis po-  
 cabis

# Pogrzebowe.

tabis eos, płyną żródła słodkości a y rostkosa napelnione. Tąc to  
 jest ziemia obiecana/ Oyczyzna nasza/ do ktorey nas powołanie nas  
 że prowadzi/ ktora nam zaśluga Chrystusowe zgotowały. Intro. Exodi 13.  
 ducam te in terram melle & lacte fluentem.: a czemuż nie in-  
 bym słodkimi opływa ta szczęśliwa ziemia likworami? czemu miod-  
 dem y mlekiem? Miod lubo jest słodki/ ale kto go zażywać y pods-  
 bierać chce/ nie jednemu kasańcey pęzółki podlega żądli. Mleko Aristot. 7.  
 y o tym powiadałs Filozofowie/ że y to jest krew/ dobrane natural-  
 nym wwarzona ogniem. Physi.

Ziemia obiecana/ szczęśliwa Wybrá-  
 nych Páńskich Oyczyzna/ płynie miodem y mlekiem; tacie tam sa  
 rzeki/ taka napelnione słodkości a; ale przez żadla boleści/ przez  
 krew utrapienia/ tych dostawać mamy rostkosnych specyalow. Jes-  
 dzie prowadzona na swoim Kąwicu ozdobna Białagłowá/ velox  
 ad dulcia tendit, przedto/ bo tylko dwadzieścia lat y dwie przy-  
 swojej sie herbowney zabawiła Szreniawie/ pewniem że dośła  
 żródła szczęśliwey rostkosy/ ktora boleściami scisniona/ y inie  
 cierpliwie znosząc dolegliwości/ na te wieczna żarobiła słodycz.

Nie trzeba nie trzeba/ tymi sie tu bawić na świecie zdroida-  
 mi/ te wody rzek nie żawie nas/ iako vrodna Judyth Baptizabat Judith 12.  
 se in flumine, pieknie zmyja; ale często/ iako Juzánne/ strachu y  
 śmierci nabawia/ dając okazy. Starym nieprzyjaciolom naszym/  
 na one nieżbożne namowy. Contentire nobis. Myliemy sie ni-  
 mi/ oblewamy/ chłodzimy: ale to przyznać tym wodom/ co rzeki  
 Valentinianus Cesarz/ ktorego do kościoła Fortuny wchodzące/  
 gdy woda (zwyczajem v nas Chrześcianskim) prosta pokropio-  
 na/ rzeki: non est hoc purificare, sed inquinare. Tak rzeki szczę-  
 ściem płynące/ wodami swoimi bardziej plugawia niż otmywa-  
 ludzi. Herodot. lib. 4.  
 Szczęśliwsza kondycya kiedy Pan Bog od tych suchych stu-  
 dmi/ do wiecznych prowadzi y bierze człowieka żrodeł.

Pise Herodotus o Cyrusie wielkim Monarsze/ iż ten oblegał  
 miasto Jones nazwane/ lastawym chciał ich przywieść do poddani-  
 stwa obietnicami: ktorými on pogardziwszy/ odwagienszego do-  
 znali sturmu/ ktorego niemogąc wytrzymać prosili Cyrusa/ aby  
 według pierwszych danych od siebie kondycyi/ zostac sie mogli/ a  
 oni siebie y miasto wiego oddawali rece. Krol mądry takowym  
 żartoz



## Kazanie

Jartował z nich Apologiem: powiadał im ten przykład. *Mu-*  
*zyk* ieden pośedł nād głęboką rzekę/ głodny/ á chcąc iaką rybę so-  
 bie włowić ná pozwywienie/ wziął swoy *Muzyczny instrument/ y*  
 sám bārzo długo gráiąc niemógł się doczekać/ ázby ktora do niego  
 przypłynęła ábo wyskoczyła ná brzeg rybá: dobry sposób/ bo y rze-  
*Plinius li-*ki y ryby rády muzyki słucháią. *bro 8.* O Trochildys rzecz powiada *Plis-*  
*mus/* że kiedy nād nią wesole instrumentá gráią/ w biegu swoim  
 wshytá się zástánawia/ nieiáko ciesząc się słuchaniem wdzieczney  
 melody. *Morska też Rybá Delphin/* tak się cieszy muzyką/ że  
*Sueton.* łuczym wiecy zegluiacy oney bestyey niezabawiaią / żeby okretu  
 niezátapiała/ iáko lekkie rzucáiąc beżgi wsuńno obshyte y ná to zgo-  
 towáne/ ktorym się igraiąc y muzyki słucháiąc zabawia/ áz daleko  
 swoim odiáda zegluiacy okretem. Cofczyni rybom/ wrzece przy-  
 grawáiący muzyk/ zámoshy do domu wesoly instrument/ bierze  
 wienćierz/ ábo sieć/ w puszcza wrzece/ wderzy tłućiem/ wyciągnie  
 niemáło ryb/ ktore obaczywszy/ że skaczą y drgáią/ powiada im te  
 łacine. *Temperate iam á saltationibus, quia me canente no-*  
*luitis saltare:* zániechaycie teraz wesolosci y tawcu/ kiedyście nie-  
 chćiały skakać/ kiedym ja wam przygrawał. Przymowil *Cyrus*  
*onym obywatelom/* że pułi śedł dobrymi z nimi y łaskawymi spo-  
 sobámi/ kiedy im grał/ nie według iego woli uczynić niechćieli: w-  
 dal się do szkodkow gwałtownieyszych/ áż ryby chcą skakać choć  
 poniewolnie dostáne.

Bog Wszechmogacy stawá nād rzeki/ w ktorych ludzie dostá-  
 kámi y roskoshámi sám głęboko zátopieni/ gra wesolými powabámi/  
*Marci 1.* wzywá do cnoty/ zacheca rozumne ryby do wiecznych roskoshy/ chce  
 się tatowym wćieszyć obłowem/ ná ktory Piotr á swietego/ z Apo-  
 stolámi swietymu posłał. *Faciam vos fieri piscatores hominum:*  
 jednáł choć ci muzycy gráią/ spiewáią/ náuke zbawiennej rozszes-  
 wáią/ *Evángeliey 6.* melodyj ná wshytę świat puszczaia; in-  
*Psalm: 18.* omnem terram exiuit loquus eorum: á rozumne rybti przecie  
 wrzece smákuia im wody. Porwie się do inshych instrumentow  
 Pan Bog zábrnie z siecią zápusci wienćierz wtrapienia/ wyciągnie  
 gwałtem ná brzeg/ áz ráda nie ráda rybá wychodzić z rzeki musi.

Nie była w herbowney wodzie *Szreniawskiej* tak zanurzona/ *Wiel-*

**Pogrzebowe.**

na/ Wielmożna á pobożnie zmarła Jey Mość Páni Podkomorzyna  
na Wieluńska/ słuchala tey muzyki nauka zbawienna brzmiacey/  
iaktie są plynace wiecznymi rostkami Rzeki w gornym Syonie.  
Fluminis impetus latificat Civitatem Dei, słysiała iako bez zas *Psal: 45.*  
dnego odmetu/ plynam przezroczyście iako ie Janowi swietemu  
pokazał Anioł. Et ostendit mihi fluvium aquae vitae splendi. *Apocal: 22.*  
dum tanquam crystallum procedentem de sede Dei & Agni.  
Wiedziała iaktimi tam beda czestować wiecznych rostkoy błogostą  
wionych potokami. Torrente voluptatis porabis eos. Słysiała *Psal: 35.*  
iako w ognistych płomieniach gorejący Bógacz/ o iedne tylko proz  
sił na swoje ochłode z palca Abrahánowego w morzu zmoczony  
go spadająca krople. Mitte guttam in linguam meam domyslić *Luca 16.*  
się mogła/ iaktie to tam szczęśliwe źródła/ ktore wćiecha y słodko  
ścią swota ciężkie wpalenie gasić mogły piekielne: dlategoż serce  
tey rozradowane do tych wzdychało nieprzebranych wod z swojej  
się wydzierając rzeki/ do tego wiecznego źródła samego Boga go  
tace miała pragnienie/ mówiac z Dawidem. Quemadmodum *Psal: 41.*  
Cervus desiderat ad fontem aquarum, ita desiderat anima mea  
ad te Deus: záwsze chetna / y ochotna / widział Bog do onych  
wiecznych strumieni dusze. Atoli lubo zda się záżyć ciężkiego spo  
sobu/ y sieci swoje na rzeki poniewolnie wyciągając te rybke. Si  
mile est regnum coelorum sagenae missae in mare, & ex omni *Matt: 13.*  
genere piscium congreganti, przecie iednak ochotna ia na przes  
ładzenie do chwały niezbrodzonych swoich znalazł porokow.

A zda mi się że sobie ten niebieski Kupiec tak z Wielmożna  
postąpił Jey Mością Páni Podkomorzyna Wieluńska/ iako ná  
zwał krolestwo niebieskie. Simile est Regnum coelorum homi- *Matt: 13.*  
ni negotiatori, quarenti bonas margaritas. Perel szuka Kupiec  
niebieski/ ktore się w wodach rodzą/ po ktore ná ich dostanie ludzic  
głęboko się nurzaia: Co dać to dać kupnie choćby wszystko stracić/  
kiedy na piekna/ okragla/ przezroczysta/ Dryanska perle natrafi.  
Inventa autem vaa pretiosa margarita, dedit omnia sua & com  
paravit eam, przecie tey kupnym sposobem dostać.

Wielmożna á pobożnie zmarła Jey Mość Páni Malgorz  
ta z Przyleka Miecinska Podkomorzyna Wieluńska/ przy zacnym  
imies



## Kazanie

imieniu swoim Margarita, była zająca y kosztowną perłą/ Toncha  
tey perły Przechacni y Wielmożni Rodzicy/ w wodach Szreniaw  
wskich te zrodziły Perle. Tak sie wielkie Matrony pięknością per  
rel popisują/ że y imieniem y wrodzeniem perlsta przynależy im  
piękność. Zgad Izaiaszowe słowa/ Filia Maris, iedni rozumieją  
*Parabls.* rzeczone/ o wielkim mieście Tyrze/ ktore na morzu zbudowane/  
iako by z matki wrodzone było/ wysoka także w morzu wyspa De-  
*s. Hieron.* lon nazwana/ Filiam maris, iako by z morza wysła: nawet mia-  
stu Weneckiemu y to przyznacie Poeta/ że y to jest y nazwać sie mo-  
że Cortą morską.

Aut Venus à Venetis fecit sibi amabile nomen,

Aut Veneti Veneris nomen & omen habent,

Si videas Urbem creditur orta mari.

Nawet sam zimny lod/ ktorym sie powierzbu ścinaią kry/ cortą  
sie nazywa wody/ iako by y te swoy płodny miały mieć rodzaj y ma-  
cierzyńskie służy im nazwisko

Me mater genuit eadem mox gignitur ex me.

Dziwne Enigma że Matka cortę rodzi/ y cortą potym matkę/ co  
sie znayduie w lodowatych krach/ bo cieśki mroz condensat czyni  
Lod/ z wody/ lod zaś topniejąc rodzi z siebie przez resolucyą wodę:  
tak y rzeki są cortkami morzkimi/ gdyż y te swoje od morza mają  
początki. Ale teżli komu tedy perlom kosztownym/ że sie w morzu  
rodzą przyznać że są Filia Maris, Cortki morskie. Niechże tym  
*Petra san.* cieśki Margarita Austriaca, Krolowa Zhispanka własnego mał-  
żonką/ kiedy w Krolewskim pałacu między bogatymi skarbami/  
kosztowną namalowała perle/ z tymi słowy/ Deteruisse iuuat a-  
quas, iako by chcąc rzec/ że dotąd droga perła w morzu wskorupie  
swoiey y perlowej macicy zawarta zostaje/ dotąd żadney nie ma  
piękności swoiey wagi: niechże tylko będzie wyprowadzona z wo-  
dy/ aż ie ozdobne byie Krolewskie nosi; od niey piękności pożyżają  
ją/ zgad ma wszystko swoje Perła poślanowanie/ że deteruit aquas,  
z głębokich jest wyniesiona wod.

Pobożnie zmarta Wielmożna Jey Mość Pani Podkomorzyna  
na Wieluńska w herbownych swoich Szreniawy rzekach/ iako dro-  
ga perła przy swoim była imieniu/ Margarita, poży między tymi  
zosta

### Pogrzebowe.

zostawała wodami/ nieznaiony tała piękności swej kánder/ opu-  
ściła wody/ dostała się do rożanego Poránu Wielmożnego Jego  
Móści Pana Podkomorzego Wielunskiego/ tam doznała iáto  
iuuat deseruisse mare, kiedy y w kochaniu y posánowaniu/ iáto  
droga zostawała perla/ przyznáć iey co przypisuią Perle. Pondus  
& decus ab vñdis, że y piękność swoje y wagę od Szreniawskich  
miała wod/ ále iáto iá dla wielkich cnót/ y danyh od natury przy-  
miotow/ y dárowányh od Boga láska wáżono y hácowano/ sobie  
przyznawa. Deseruisse iuuat mare, była całego Domu Poráno-  
wskiego ozdoba. Wiec niebieski Kupiec obaczył te droga y godną  
stárbow swoich perle/ poszedł z toba w kontrákt y Wielmożny Mici  
Panie Podkomorzy Wielunski/ pokázal práwo swoje dawomeysze/  
że od wieków stárgował/ á in tempore, droga moneta kupił te  
perle/ pod czas mełi swoiey przénadrożsá ktwig. Empti enim e 1. Corint:  
stis precio magno, dlategoż iáto swoje kupno/ swoje odbiera dro- 6. cap.  
ga Perelke. Nie ráczje tym práwnym postepkiem trapić wtráty  
serdecznie kocháney Wielmożney Malzonki/ ktorým ci te Perle  
Boska odbiera iurisd kcyá/ wiem iá że kiedy wspomniś ná one ży-  
gliwość kocháiącey Malzonki/ przyznáś/ że iáto perle droga Kleo-  
pátrá Krolowa zchorzálemu Antoniuszowi ná iedne lekárska re- Plutarch:  
cepte w likworze roztopiłá/ ktora tak hácowano/ że całé bogáte mi- in Antiq:  
zaplácić možono Krolestwo/ z kád mówiono Antoniuszowi/ Re-  
gnum consumpsisti, całes wypil w małym trunku Krolestwo.  
Perla twojá droga Wielmożna Tej Móści Pani Malgorzaty z  
Przyleká Mecińska Podkomorzyna Wielunská/ o iáto dla ciebie  
Wielmożny a zálosny Malzonku rozplýnać się zycyla/ iátoż roz-  
plynelá/ byle sercu twoiemu y Przezacnemu była Domowi Porá-  
nowskiemu pomocá. Móżeś tedy sobie mowić/ o śmierci/ regnū  
consumpsisti, mnie y dom mój prawieś polénelá: Ale n.e śmierci  
ci/ ále Bogu y niebu tá droga dostała się rezolucya kęstrowney  
perly/ rozumiem że się táń dostałszy do górnych Palacow/ gózie  
Poráe nitent margaritis, z drogich są wyćosane bramy perel/  
tym się cieśy/ że się takiemu Krolowi do takich dostala palacow.  
Deseruisse iuuat aquas.

Nlech tego nie wystáwia zá Symbolum Konteifektu/ pobo-



## Kazanie

*Petrus* *Ant.* *Angelus* *Pasqualinus* *Malgorzacie* *Krolowey* przy rodzeniu zmara-  
 zley: ktory malował Słońce wschodzące/ktore poprzedza iutrzentę  
 y gdy słońce światłość swoje rozwia/ iutrzentę w swoich promie-  
 niach ginie: ztym lemmá. Dum pario pereo: Iutrzentę to  
 własność/ że Adducit pulcherrimum; ale gdy słońce na świat  
 prowadzi/ samá swoim wstepuje światłem. Ja rzekę Pariendo  
 non perit, przy bolesnym rodzeniu nie ginie perla naszą/ ale sie w re-  
 ce Boskie Duszy iey dostaje/ piękna y biała włożona/ wytniona/ os-  
 czyszona pokutą. Dat precium Candor, wybielała na pięknym  
 sumnieniu/ że za grzechy swoje odprawiła słuszną pokutę w cięż-  
 kych boleściach. In dolore paries.

*Matr. 8.* Piotr święty będąc w wielkim niebezpieczeństwie/ kiedy go  
 morskie zatopić miały nawalności/ zawołał na Chrystusa/ Domi-  
 ne salua nos perimus, ratuj Panie bo ginieemy. Dum pario, pe-  
 reo. Jeżeliby taka nawalność na herbownych Szreniawskich po-  
 wstać miała w wodach w godzinę śmierci Wielmożney Jey Młóci-  
 Pániey Podkomorzyney Wielunskiej/ prosiła o ratunek Przeblos-  
 gostawionej Młóci miłosierdzia/ ktora w takich morskich na-  
 walnościach/ zowie sie Stella maris, Gwiazda morza/ ona porta  
 szczęśliwey wieczności/ prosta pokazuje drogę/ ona w takich  
 zámrokach/ ona w ostatnich ratując śmiertelnych przypadkach.  
 Wiemy iaka tam trudna y niebezpieczna do nieba przeprawa/ tru-  
 dno y sprawiedliwemu/ w tej toni wiść niebezpieczeństwa. Zbás-  
 wiciel nasz Chrystus Jezus na wodach morskich niezmagánymi  
 iako po kamienym chodząc páwimencie nogami/ wielka Piotro-  
 wi ś. uczynił chęć prośszemu/ aby mógł także po morzu przyiść  
 do Pána swojego. Domine si tu es iube me venire ad te super  
 aquas; pozwala wbezpieczonemu Piotrowi. Veni, aby sie puścić  
 do niego po wodzie/ doznał mocy Chrystusowej nad sobą/ że przy-  
 szedłszy do niego samego bezpiecznym gościńcem. Ambulabat si-  
 per aquam dum veniret ad Iesum, kiedy sie już rozumie by-  
 ść bezpiecznym/ że już przepłynął y śmieło przeszedłszy w porcie niepo-  
 grażony, zostaje/ wstąpił wietrze sumy/ y pozal tonąc nawalno-  
 ściami.

### Pogrzebowe.

ściami pogrążony/ w takowym niebezpieczeństwie do samego ap-  
 pellacya Chrystusa. Vicens verò ventum validum timuit, &  
 cum cepisset mergi, clamavit dicens: Domine saluum me fac,  
 & continuo Iesus extendens manum suam apprehendit eum.  
 A Piotromi świętemu przysłoby było po siekierstwu pływać/ gdyby  
 go Chrystusowa nieporatowała ręką/ zład mowi ś. Leo. Nemo *S. Leo ho-*  
 Fratres securum se esse existimet, quàm diu in hoc mundi tur- *mil: 31.*  
 bulento mari versatur, vita nostra ventis agitur continuis,  
 exitus procellâ premitur demersionis, nemo se feliciter ad por- *S. Ambro.*  
 tum pervenire putet, ne in hora mortis deprimendus clames.  
 Jak y sprawniwiych tą burzliwością salą w tej przeprawie/ do  
 wieczności y widzenia Boga/ cześcio pogrąza/ potrzeba mocnego  
 żeby nieutonął człowiekowi ratunku y ręki Boskiej podania.

Niech nam powie Daniel Prorok/ iaka przeprawą do szczęśli-  
 wey wieczności/ iaki do Boga przystęp. Aspicebam donec *Daniel: 7.*  
 throni positi sunt, & antiquus dierum sedit: vestimentum eius *vers: 10.*  
 candidum quasi nix, & capilli capiti eius, quasi lana munda,  
 thronus eius sicut flammæ ignis. Fluvius rapidus igneus e-  
 grediebatur à facie eius. O iako trzeba sie przez te ognista prze-  
 prawić rzekę/ iako nie tylo ochynąć/ ale sie zmyć przydzie y zabar-  
 wić dobrze / kto z grzechowymi niedosyć uczynienia makulami  
 przyiść Ad ledentem in throno, do nieba vsilnie / niepodobna  
 ludziom niekwitowanym z dosyć uczynienia swoje dami przesłać  
 bez ognistej rzeki łaznie meki cierpiace dusze. Salva nos, pogrą-  
 żone rwać sie na wprośienie n usza ratunku.

W elmożna Jey Mość Pani Podkomorzyna Wieluńska/ nies-  
 tał na herbowney swojej Szizeniawie zley chwilała sie przeprasz-  
 wy; tam niebezpieczeństwu/ gdzie ebo rtorac się o wypłynac pos-  
 trzeba/ pewniem tego/ że iey nalożiemy pedał rżte Sędzia/ k-  
 tendit manum suam, Sacramenta święte ofel lwie serdecznym  
 żalem niedawno przed śmiercią odprawiona Spowiedź/ nabor-  
 żnie przyeta Komunia/ te ścagnely rżte Chrystusowa na wyz-  
 wanie z tey tomi. Jezeli przysło w rzecę ognistej w n etach ochy-  
 nać sie Cyszkowych/ kto by y tych przysgał plemieni znalazł  
 do ratunku.



# Kazanie

Ná ciebie Wielmożny á żalostny Malzonku/ myśli y oczu y mowę swoje obrocila/ Salua me. doday pomocy y ratunku; zoż wiemy sie spolnie za żywota ad iutoria, pomocnicy ciężarow/ bądz że tedy w tej toni y przeprawie nayżygliwszy pomocnikiem. Jás też nie omyliła sie dusza iey ná swojey expectatywie/ doznała miłości vprzejmney/ pomocy rzetelney/ reki łaskawey/ kiedy tak wiele ofiar Młzey przetaświatłych/ tak wiele Jalmuzn v bogim rozdanych/ y wieczne fundacye za dusze iey postanowione. Dziekując tedy y oraz cie żegna Wielmożny á żalostny Malzonku/ za te y za żywota y po śmierci oświadczone szczerey miłości skuteczne oświadczenia. Byłam/ mowi do ciebie/ herbowna w Poraiu twoim rzeka Szreniawiska/ tegom sobie życzyła żebym według woli Bożey/ ozdobny ten ogrod zamieszyla y zaszczipila. Starałam sie o to/ żebym iako Estherá zawsze rosla w pelni brzegow Szreniawy/ vrodzenia y powołania moiego; ale otom naybárzey sama siebie staraniem wzbudzała/ żebym cnotami y pobożnością wiecznie w zaplacie moiey od Boga świečila; dopomogła mi do tego żygliwość y pobudka przykładow twoich/ zawsze/ ale teraz po mojej śmierci/ stanales mi Wielmożny á Kochany Malzonku za żany wianek.

Nie tak ozdobyły Jone Aswerusowa/ Krolewskie iey śaty/ y nie tak obrociły gniewliwego Krola łaskawe y miłosierne ná nie oczu/ iako ten liquor y color pieknego y wdzięcznego rumienia/ *Esther 15.* dła/ o którym powiada Pismo święte. Ipsa vero roseo colore vultum perfusa, & gratis ac n tentibus oculis tristem celabat, animum, & nimio timore contractum. Wielki strach y bojaźń ścisnęła serce zacney Mátroiny/ ale daremna bojaźń tej/ ktorey piekney prody rumiana twarz rozjaśney wodki vfarbowal color. doznała takowey łaski Esther/ że lubo vpadac iey do emie zemi dloney przyszlo/ przecie jednal iagodynymi slowy do Mafstatu Krolewskiego przywabiona/ Accede & tange sceptrum, przyszla wesolo do siebie otrzezwiona.

Takimi kolorami rozumiem że pieknie ozdobiona stencila dusza Wielmożney Jey Młosci Pániey Podkomorzynney Wielmożney/ przed Mafstatem strážnego Sedziego: ale ozdoba Rozy twoiey y Pos

# Pogrzebowe.

y Poraiu twoiego Wielmożny Mści Panie Podkomorzy Wielu-  
 ski/ twarz iey wrodna/ dusze iey pięknie wymyła/ ktora tak te roz-  
 na wodke z goracą dystrylowała serdecznego affektu/ że sie myć w  
 wielkich twoich moze za dusze swoje uczynnościach. Dziękuję też  
 dy za ten pomocny rozjany kolor/ którym zrumieniała duszą iey y  
 ozdobnie przed Sedziego swojego stanela Młaiestatem/ a oraz że  
 gnając cie y oblapiając kropi serce twoie Szreniawskiej Rzki  
 strumieniami/ y iako ogniem robiący rzemieślnik w rospalonym  
 komnie węgle często kropiąc choć dobrze ogniste. Ma to przy-  
 dane lemma: Asperlione validior; tak y ona prosi aby wznie-  
 cały w sercu twoim tej wody Szreniawskiej krople gotące y nie-  
 przygasłe pamięci.

Was osierociąle a zacne Potomstwo ostatnim valetie zegna/  
 Mówiąc: Nolite me vocare Noemi id est pulchra, sed vocate  
 me Mara, quia amaritudine valde repleuit me omnipotens.  
 Preto Wam o Kochane Dziatki moje/ śledcie macierzyste nle-  
 to/ obrociło sie w gorzkość/ y rzeki moje ktore wam na odrost wys-  
 chowania śledko pełnać mogły/ młodym sercuskom wżalocć sie  
 obrociły. Wiec śliczne kwiateczki tego Wam żyje macierzyn-  
 śkiego błogosławienstwa: Florete flores & date odorem, twitnis  
 cie iako roze w boiażni Bożej/ wdzięczny cnot z siebie wydaway  
 cie zapach. Symbolistą nad zielonym y pięknym kwiatami za-  
 sadzony ogrodem/ który dopiero odrastać w zaś czipionych pęczal-  
 kwiatkach/ namalował Slonce/ z tymi słowy: Aspice vt aspiciat,  
 wabiąc y prowadząc lasse/ tego Monarchy/ ktoręc dobrodzie-  
 słwy/ iako od slonecznych promieni zapomóżony Ogrod/ do swe-  
 go komplementu piękności postęczyć przedko/ y restaurac sie  
 mogł. Tobie Wielmożny Mści Panie Podkomorzy Wielu-  
 ski/ ten nowy oddać Poraiu Twoiego w miłym y osierociłym  
 Potomstwie/ dopiero trzewić sie poczynający Ogrod/ Ty iako  
 slonce/ (bo to znaczy godność Oycowska/ iako w Piśmie świętym  
 Joseph Patriarcha mowi/ putabam Solem & Lunam adorare  
 me, Rodzć celi y Młotke tymi Planetami rozumiejąc) wcho-  
 wania promieniami zagrzeway/ cnotami oświecać przykładny-  
 mi/ lasse y miłością podpieray Oycowska. Aspice vt aspiciat,

Petrus an-  
 ta.

Ruth 1.

Ecclesi:  
 39. 6.

Petrus an-  
 ta.

Genes: 37.



# Kazanie

*Ypocritus.* **Je** ozdoby kwiateczki wciśnięte oczy y serce Wyćowskie / godne beda / że się na ich ozdoby wshytlich ludzi obroca / Boskie nappierwey oczy: Sub his astris beda przyznawac odrost y wona ność pięknych rozy swoich.

*Petrus an- ta.* **Żegna** y ciebie Wielmożna y żalosna Rodzona Wielmożna Młosciwa Pani Dabka / a oraz za te miłości Siostrzeńskiej osłatnia Dziekuie wstuge / życzyć aby dłuższymi plynęła Rzeka twoja strumieniami / aby w pociechach y błogosławieństwie Boskim nigdy nie osychała. Niech ona życzliwość nad rzekami wyświadcza tobie służy: Nullo sicabitur astu; tak y ciebie żadna nie schay nie służy gorzkość / ale w pełnych strumienach błogosławionym od Boga niech plynie potokiem.

*Vilana intuca.* **Żegna** y Was Wielmożnych Pokrewnościach y też przyjaźniach związanych / wshytym przypominając że taka jest wody y rzek natura / jako z góry lecącey kropli / które to przypisują: Cadendo durat; krotki czas lecącey zwierchu krople / ledwie do ziemi w pada / a zaraz się rozbita rozlewa: tak życie nasze kropla jest / krotki czas życia swego mierzac. Wiec na prezent nie zapomnijcie nam dale Wam wshytym przezemnie ten memorial; lubo się przed kożanurzyła wrzecz swoiey. Mergor vt emergar; niech w waszhey pamięci y sercach zagrzebiona y zalana w miłości y modlitwach / często wypływa.

*Petrus an- ta.* **Was** żeglwe Slugi / y poddane żegna / a zmywając z serc waszych ten smutek / życz: Melior fortuna succedet; niech wam szczęśliwość zawsze następnia dni / po mnie wam lepsze czasy y laskawie a dobrociliwi następnia Dziedzicy. Ciebie naostatet Przenawiebnym Młosci Kieże S V F F R A G A N I E Krakowski prosi / żebyś przy tej Przenaydrożhey Ofierze błagał y prosił iey y nas wshytlich Sedziego naysprawiedliwszego / żeby się pokazać raczył Barankiem duszy iey łaskawym; Niech cie to podła szczęście iako Klemensa sw. etego / który wpragnionemu ludowi Chreścianskiemu / na wysotiey gorze noża swoia pokazał miejsce / z którego Krynica chłodna onym więziom niewinnym wypłynęła. Niech będzie Góra nasza Czystochowska taka Krynica. In illa die stilla-

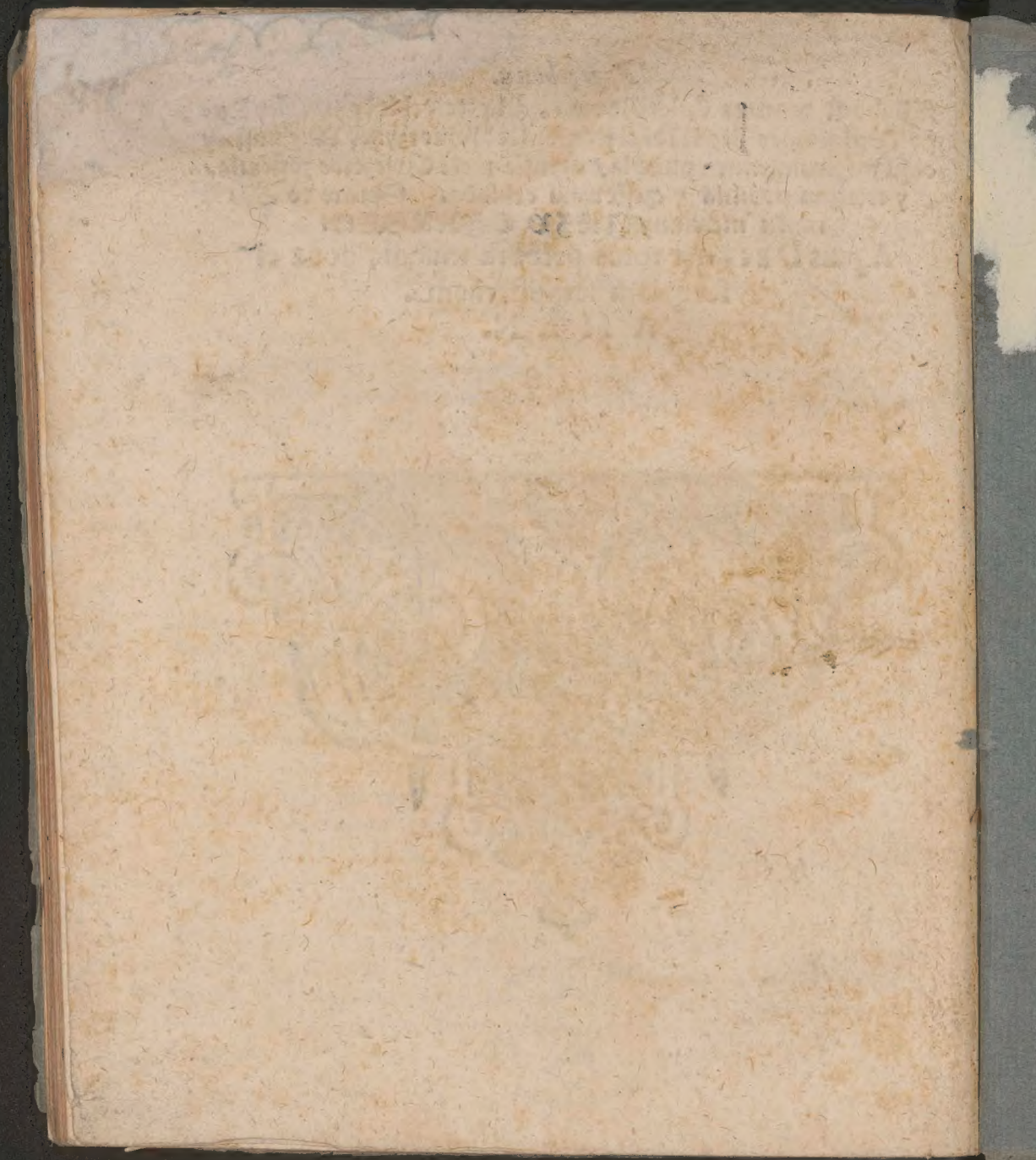
*Pogrzebowe.*

Stillabunt montes dulcedinem., żeby te ochłode zmarley Daa  
hy Wielmożney Jey Mości Pániey Podkomorzyney Wielunskiey  
obfitym strumieniem puściła / ogniste meki Czystowe zagaśiła /  
y wieczna pośiła y czesowała ochłoda. Spraw to Bóg  
cánku niewinny **J E Z U C Z X A S T E.**

Agnus D E I, qui tollis peccata mundi, dona ei  
Requiem sempiternam.  
A M E N.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0007409



